Nr. 185. Wtorek, 15 Sierpnia 1899. Rok 89.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy franko wać.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej małżonce tajnego radcy, Agnieszce baronowej Kauffmann-Teuchert, z domu hrabiance Tissac-Belrupt w Insbrucku, order Elżbiety klasy pierwszej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 lipca b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi filialnej kasy krajowej w Krakowie, Adolfowi Swobodzie, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł cesarskiego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować majora Ottona Schmida, z 24 pułku piechoty barona Reinländera, komendantem szkoły kadetów dla piechoty we Lwowie.

P. Minister skarbu zamianował prowizorycznego głównego kasyera w etacie osobowym głównej kasy krajowej we Lwowie, Józefa Robakowskiego, stałym głównym kasyerem, a adjunkta Stanisława Trzcienickiego, prowizorycznym głównym kasyerem.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował starszego nauczyciela męskiego seminarym nauczycielskiego w Tarnowie, Mateusza Kołczykiewicza, starszym nauczycielem męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował od 1 września 1899 Józefa Sojkę, starszego nauczyciela przy 5-klasowej męskiej szkole ludowej w Brzeżanach, nauczycielem szkoły ćwiczeń w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Sokalu, a Ignacego Sekurę, zastępcę nauczyciela w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Samborze i Aleksandra Żerebeckiego, zastępcę nauczyciela w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krośnie, nauczycielami szkół ćwiczeń w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Samborze.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 14 sierpnia.*

Potężny to zawsze jeszcze, mimo pozornej dekadencyi, naród, który może pozwolić sobie na tak silne wstrząśnienia, jak równocześnie nowy proces Dreyfusa i — aresztowanie Déroulèda wraz z jego przyjaciółmi politycznymi. Potężny to bądź co bądź naród, który z taką siłą z jednej strony chce dojść prawdy i zrealizować ideę sprawiedliwości, — z drugiej zaś umie bronić swej wolności i dzisiejszej formy swych rządów.

Zdawało się, że trudno już o większe skomplikowanie uczuć, wstrząsających dziś Francyą, nad nowy proces Dreyfusa, a zwłaszcza nad sobotnią rozprawę w Rennes, tak pełną sensacyjnych epizodów i zwrotów, w skutek przebiegu przesłuchania Casimir Périera i Merciera. Tymczasem już na godzinę przed rozpoczęciem tej rozprawy, w Soissy, posiadłości głośnego polityka-operetkowego i sprawcy operetkowych zamachów stanu, posła Déroulèda, tudzież w samym Paryżu w biurach lig opozycyjnych, a wreszcie na granicy francuskiej, dokonano w cichości a zupełnie niespodziewanie szeregu rewizyj i aresztowań. Zdawało się, że po ostatnim „zamachu stanu" Déroulèda w dniu pogrzebu prezydenta Faura, po następnym „zamachu" rojalistów na wyścigach w Auteuil, zakończonym skazaniem bar. Christianiego na 3 lat więzienia, oraz po rezultacie procesu, przeciw Déroulèdowi w Wersalu przeprowadzonego, ani Déroulède ani rojaliści nie będą mieli ochoty do nowych prób tak niefortunnych i poprostu śmiesznych, ani też rząd do wytaczania nowych procesów, które ostatecznie, — jeśli wszystkie miałyby mieć ten przebieg, co ostatni w Wersalu — kompromitują tylko rząd we Francyi. Tymczasem stało się przeciwnie; musiały też być ważne tego przyczyny.

Trudno jeszcze w tej chwili urobić sobie dokładne wyobrażenie o tem, co oznaczają wypadki sobotnie we Francyi. Według depesz, zarządzone aresztowania zostały wywołane odkryciem sprzysiężenia, niebezpiecznego dla państwa, — aresztowanie zaś równocześne członków lig antysemickiej i patryotycznej, oraz przedstawicieli grupy rojalistycznej, dowodziłoby, że rząd francuski wpadł na ślad kooperacyi tych stronnictw. *Agencya Havasa* podając komunikat o aresztowaniach, powiada, że dokonano ich na podstawie artykułu 89. ustawy karnej. Powiada także, że chodzi tu o sprzysiężenie grup rojalistycznej, antisemickiej i ligi patryotycznej w celu zmiany formy rządów. Już z powodu znanego zajścia Déroulèda z generałem Rogetem po pogrzebie Faura, powzięto pewne podejrzenia, od tego czasu zaś one się pomnożyły i wśród rządu utrwaliło się przekonanie, iż od lipca 1898 r. istnieje sprzysiężenie, dążące do opanowania rządów. Przejęte depsze nie pozostawiają co do tego najmniejszych wątpliwości, jak i co do głównych osób uczestników spisku. Otrzymano dowody, że wymienione grupy przygotowują na najbliższy czas nowy zamach; zarządzono więc surowe środki zaradcze, aby nie dopuścić do zakłócenia porządku, a dalsze dochodzenia polecono sędziemu śledczemu p. Fabre.

Wśród aresztowanych znajdują się, o ile dotychczas wiadomo, prezes ligi patryotów Déroulède, chorąży ligi, rzeźnik Barillier, i członkowie Ballières, oraz poseł Marcel Habert; dalej prezes ligi antisemitów Guérin, de Chevilley i Girard, generalny sekretarz tej ligi. Następnie aresztować miano członków stowarzyszenia „Jeunesse royaliste" oraz członków partyi royalistycznej de Frechaucourt, de Moniconet i innych. George Thiébaud, gdy o godzinie 4 rano otoczono jego mieszkanie na Quai Voltaire, ratował się ucieczką: skoczył mianowicie przez balkon do sąsiedniej kamienicy.

*Agencya Havasa* donosi: Guérin, prezydent ligi antisemickiej przeciw któremu wydano rozkaz aresztowania, nie znajdował się w chwili, gdy policya przybyła spełnić rozkaz, w swojem pomieszkaniu, lecz w lokalnościach ligi przy ulicy Chabrot. Guérin uzbrojony w rewolwer i nóż zabarykadował się wraz z 40 swoimi przyjaciółmi, uzbrojonymi w pistolety i rewolwery i oświadczył, że postanowił bronić się do upadłego. Skutkiem tego policya była zmuszoną obsadzić dom i wyczekiwać dalszego przebiegu wypadków.

Déroulède w chwili gdy go aresztowano zawołał do żandarmów: „Lituję się nad wami — aresztujecie obrońcę armii i ludu. Niegodziwością jest rządu posądzać mnie o knowania z orleanistami, których właśnie jestem nieprzyjacielem". Pomiędzy aresztowanymi znajduje się także syn generała Maillarda, komendanta słynnej szkoły wojskowej w St. Cyr — który był sekretarzem dziennika *Petit Français*, organu francuskiej ligii patryotycznej. Przeciw organowi temu wytoczony będzie proces pod zarzutem, że propagował

---

272)

# KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

II.

(Ciąg dalszy).

On zaś zawahał się przez chwilę, czy chorą przed się wziąć na siodło i trzymać w drodze przy piersi, czy też złożyć w kołysce. Namyślił się wreszcie na to ostatnie, mniemając, że wygodniej jej będzie jechać leżący. Zatem zbliżywszy się do stryjca, pochylił się do jego ręki, aby ucałować ją na pożegnanie, ale Maćko, który w rzeczy miłował go, jak źrenicę oka, jakkolwiek nie chciał okazywać przy Niemcach wzruszenia, nie mógł się jednak powstrzymać i, objąwszy go mocno, przycisnął usta do jego bujnych złotawych włosów.

— Boże cię prowadź! — rzekł. — A o starym przecie pamiętaj, bo niewola zawsze to ciężka rzecz.

— Nie zapomnę — odpowiedział Zbyszko.

— Daj ci Matka Najświętsza pociechę!

— Bóg wam zapłać i za to.... i za wszystko.

Po chwili Zbyszko siedział już na koniu, ale Maćko przypomniał sobie jeszcze coś, gdyż skoczył ku niemu i, położywszy mu dłoń na kolanie, rzekł:

— Słuchaj! A jeśli Hlawę dogonisz, to, co do Zygfryda, bacz, byś hańby i na się, i na mój siwy włos nie ściągnął. Jurand — dobrze, ale nie ty! Na miecz mi to przysięgnij i na cześć!

— Póki nie wrócicie, to i Juranda pohamuję, aby się na was za Zygfryda nie pomścili — odpowiedział Zbyszko.

— Tak-że ci o mnie chodzi?

A młodzianek uśmiechnął się smutno:

— Przecie wiecie.

— W drogę! Jedź w zdrowiu!

Konie ruszyły, i wkrótce przesłoniła je jasna leszczynowa gęstwina. Maćkowi stało się nagle okrutnie markotno i samotnie, a dusza rwała mu się ze wszystkich sił za tym umiłowanym chłopakiem, w którym była cała nadzieja rodu. Ale wraz otrząsnął się z żalu, gdyż był człowiekiem twardym i moc nad sobą mającym.

— Dziękować Bogu, że nie on w niewoli jest, jeno ja....

I zwrócił się ku Niemcom:

— A wy, panie, kiedy ruszycie i dokąd?

— Kiedy nam się spodoba — odpowiedział Wolfgang — ruszymy do Malborga, gdzie przed mistrzem naprzód musicie, panie, stanąć.

„Hej, jeszcze mi tam szyję gotowi za pomaganie Żmujdzinom uciąć!" — rzekł sobie Maćko.

Jednakże uspakajała go myśl, że jest w odwodzie pan de Lorche i że sami von Badenowie będą bronili jego głowy, choćby dlatego, aby ich okup nie minął.

„Bo, juźci — mówił sobie — że w takowem zdarzeniu Zbyszko nie potrzebowałby ni sam stawać, ni chudoby pomniejszać.

I myśl ta przyniosła mu pewną ulgę.

III.

Zbyszko nie mógł zgonić swego giermka, albowiem ów jechał dniem i nocą, tyle tylko wypoczywając, ile było koniecznie trzeba, aby konie nie popadały, które, jako żywione samą trawą, mdłe były i nie mogły czynić tak wielkich pochodów, jak w krajach, w których łatwiej było o owies. Sam siebie Hlawa nie szczędził, a na późny wiek i zdrowie Zygfryda nie zważał. Cierpiał też stary Krzyżak okrutnie, tembardziej, że żylasty Maćko nadwerężył mu poprzednio kości. Ale najcięższe były dla niego komary, rojące się w wilgotnej puszczy, od których, mając związane ręce, opędzać się nie mógł. Giermek nie zadawał mu wprawdzie żadnych osobnych mąk, ale i litości nad nim nie miał, i uwalniał mu prawicę z więzów tylko na postojach przy jedle: „Jedz, wilcza mordo, abym cię żywiącego panu na Spychowie mógł dowieźć!" Takie były słowa, któremi go do posiłku zachęcał.

Zygfrydowi przyszła wprawdzie z początku podróży myśl, by się głodem zamorzyć; ale gdy usłyszał zapowiedź, że będą mu zęby nożem podważać i przemocą w gardło lać, wolał ustąpić, aby do poniewierania swej godności zakonnej i czci rycerskiej nie dopuścić.

A Czech chciał koniecznie znacznie przed „panem" przybyć do Spychowa, aby swoją uwielbianą panienkę od wstydu uchronić. Prostym, ale roztropnym i niepozbawionym uczuć rycerskich szlachetką będąc, rozumiał to jednak doskonale, że byłoby w tem coś upokarzającego dla Jagienki, gdyby znalazła się w Spychowie razem z Danusią. „Można będzie w Płocku biskupowi powiedzieć (myślał), że staremu panu z Bogdańca z opiekuństwa tak wypadło, że ją z sobą musiał brać, a potem, niech się jeno rozgłosi, że ona pod biskupią opieką i że prócz Zgorzelic jeszcze i po opacie dziedzictwo na nią idzie — to choćby i wojewodziński syn nie będzie dla niej za dużo." I ta myśl osładzała mu trudy pochodów, bo zresztą trapił się myślą, że ta szczęsna nowina, którą do Spychowa wiezie, będzie jednak dla panienki wyrokiem niedoli.

Często też stawała mu przed oczyma rumiana jak jabłuszko Sieciechówna. Naówczas, o ile drogi pozwalały, łechtał boki konia ostrogami, albowiem tak pilno było mu do Spychowa.

Jechali błędnemi drogami a raczej bezdrożem przez bór, wprost przed siebie, jak sierpem rzucił. Wiedział tylko Czech, że jadąc nieco ku zachodowi, a wciąż na południe, musi dojechać na Mazowsze, a wówczas wszystko już będzie dobrze. W dzień kierował się słońcem, a gdy pochód w noc się przeciągnął, gwiazdami. Puszcza przed nimi zdawała się nie mieć granic, ni końca. Płynęły im wśród mroków nocnych dni i noce. Nieraz myślał Hlawa, że nie przewiezie młody rycerz żywej niewiasty przez te okropne bezludzie, gdzie znikąd żywności, gdzie nocami koni trzeba było strzedz od wilków i niedźwiedzi, w dzień ustępować z drogi stadom żubrów i turów, gdzie straszne odyńce ostrzyły krzywe kły o korzenie sosen, i gdzie często kto nie przedział z kuszy, albo nie przebódł dzidą cętkowanych boków jelonka lub warchlaka, ten całemi dniami jeść co nie miał.

— Jakże tu będzie — myślał Hlawa — jechać z taką niedomęczoną dziewką, która ostatnim tchem goni!

Przychodziło im raz poraz objeżdżać rozległe grzęzawy lub głębokie parowy, na których dnie szumiały wzdęte wiosennemi dżdżami potoki. Nie brakło w puszczy i jezior, w których widywał przy zachodzie słońca płowiące się w rumianych, wygładzonych wodach całe stada łosiów lub jeleni. Czasem spostrzegali też dymy, zwiastujące obecność ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wśród żołnierzy myśl plebiscytu co do zaprowadzenia nowej formy rządów. Aresztowano także Andrzeja Buffeta, męża zaufania księcia orleańskiego, a to w chwili, gdy właśnie chciał przekroczyć granicę belgijską. Sędzia śledczy Fabre przesłuchał już Déroulèda i innych aresztowanych.

Wysoce interesującą jest rzeczą, w jaki sposób wypadki powyższe oddziałają na proces, który się toczy w Rennes. Dzienniki, przychylne Dreyfusowi, usiłują już wmówić w opinię publiczną, że z wykrytym spiskiem pozostawał w porozumieniu generał Mercier, aby w ten sposób skompromitować jego rolę w procesie Dreyfusa. Z innej strony obawiają się, że wzburzenie umysłów, wywołane temi aresztowaniami, oddziała ujemnie na sprawę Dreyfussa.

## KORESPONDENCYE

**Berlin,** 12 sierpnia.

(Uroczystość otwarcia kanału dortmundzko-emskiego. — Mowa cesarza Wilhelma. — Kilka słów o tym kanale. — Dziatwa katolicka pozbawiona nauki religii. — Zmniejszanie się liczby oficerów żydowskich w armii niemieckiej. — Nowe nawoływania pism hakatystycznych).

Wielką otuchą napełniła zwolenników projektowanego wielkiego kanału międzykrajowego, mowa cesarza Wilhelma, wygłoszona na uroczystości otwarcia portu i kanału dortmundzko-emskiego. — Za projektem kanałowym oświadczył się z wielkim naciskiem monarcha, a nie byłby niezawodnie tego uczynił, gdyby losy jego były niepewne. Na mowę powitalną burmistrza dortmunckiego, który prosił o dalszą opiekę dla handlu i przemysłu a mianowicie dla dalszego rozszerzenia sieci kanałowej, cesarz odpowiedział w te słowa: „Byłbym do Dortmuudu przybył już rychlej, ale wstrzymała mnie troska o zdrowie cesarzowej. Zwiedzony przezemnie w tej chwili kanał uważam jedynie za dzieło częściowe. Tak ja, jak i rząd mój zdecydowani jesteśmy niezłomnie iść dalej. — Spodziewam się też, że reprezentacya krajowa (sejm) jeszcze w tym roku poprze moje zamiary.“

Przeciwko kanałowi występowały dotychczas głównie stronnictwa konserwatywne, które same już stanowią prawie połowę pruskiej Izby dep., dalej częściowo centrum, a także Koło polskie. Centrum uczyniło decyzyę swą w sprawie kanałowej zależną od przeprowadzenia ustawy wyborczej do rad gminnych w brzmieniu, jakie nadał jej kompromis z narodowo-liberałami Łatwo więc być może, że jeźli rząd nie da odnośnego zapewnienia, przynajmniej znaczna część stronnictwa centrum głosować będzie przeciwko kanałowi: to atoli nie zdoła obalić projektu. Wszystko zależy od tego jakie stanowisko zajmą teraz stronnictwa konserwatywne. Z tych część posłów już dotychczas zalicza się do zwolenników kanału, większość jednakże stała na przeciwnem stanowisku i przy pomocy choćby tylko połowy centrum i Koła polskiego zawsze jeszcze stanowiłaby większość. Wiadomo atoli, że dla stronnictw konserwatywnych wola monarchy bywa decydującą, więc też i w tym wypadku skruszy zapewne ich opór.

Zresztą w najbliższym już czasie rozstrzygną się ostatecznie losy tego projektu kanałowego, dnia 16 b. m. bowiem zbiera się sejm pruski, a pierwszym przedmiotem obrad będzie właśnie ów projekt.

Co się tyczy otwartego właśnie kanału, łączącego miasta Dortmund i Ems, to zaczęto go budować przed siedmiu laty, z otwarciem jednak zwlekano ponieważ chciano wykończyć go zupełnie i natychmiast oddać do użytku publicznego. Budowa kanału długości 271 kilometrów kosztowała ogółem blisko 80 milionów marek.

Kanał dortmuncko-emski jest największym ze wszystkich dotychczasowych kanałów pruskich, posiadać też będzie osobną flotylę. Interesowane koła przemysłowe i miasta utworzyły westfalskie Towarzystwo transportowe, które postarało się o flotę kanałową, złożoną z 30 statków, oraz kilka parowców pospiesznych i towarowych Towarzystwo rzeczone zaprowadzi regularny ruch z Emden do Hamburga. Fracht z Emden do Dortmundu. włącznie z opłatą kanałową i portową wynosić będzie od węgli, kruszców i t. p. 2,50 marek za tonę; od zboża 4,50 marek za tonę. Opłata tedy będzie bez porównania niższa niż na kolejach żelaznych.

Ze sprawozdania „Towarzystwa św. Bonifacego“ dowiadujemy się, że w Prusach 60 tysięcy dzieci katolickich chodzi do szkół protestanckich a 45 tysięcy nie pobiera wcale nauki religii katolickiej.

Jeszcze gorzej jest w królestwie saskiem i innych państwach niemieckich.

To też stosunek liczebny katolików do protestantów zmienia się z każdym rokiem na szkodę katolików. Polaków chroni przed odstępstwem od katolicyzmu nie tylko odziedziczone po przodkach przywiązanie do Kościoła, lecz także poczucie narodowe. U Niemców jest wszakże inaczej i z tego powodu należy uważać za usprawiedliwione obawy z jakiemi nie kryje się niemiecka prasa katolicka.

*Berl. Tageblatt* gorzkie zawodzi żale z powodu, że w kołach pruskich oficerów żywioł żydowski coraz bardziej znika. Małą pociechę znajduje ów organ jedynie w Bawaryi, bo bawarska armia liczy jeszcze kilku czynnych oficerów i dość wielu oficerów w rezerwie i obronie krajowej. Pomiędzy żydowskimi bawarskimi oficerami znajduje się też wielu porucznikó i kapitanów, a w ostatnich dwóch latach około dziesięciu żydów otrzymało bawarski patent oficerski. W końcu powiada *Berliner Tageblatt*: „Tych kilku żydowskich oficerów sanitarnych jacy cierpiani są jeszcze w wojsku pruskim, stanowi w obecnych antisemickim duchem przesiąkłych czasach poniekąd pamiątkę dawniejszych lepszych czasów.“

Hakatystyczne pisma niemieckie powtórnie i nader energicznie domagają się znaczniejszych funduszów na kolonizacyę północnego Szlezwigu, zamieszkałego przez Duńczyków.

## Z Królestwa Polskiego.

(Z bieżącej chwili).

W minioną sobotę biskup kielecki, ks. Tomasz Kuliński, odprawił jubileuszową Mszę św., czyli tak zwane sekundycye, w kościółku pustelni na Grodzisku, pod Ojcowem, gdzie dostojny jubilat przebywa na letniem mieszkaniu. Uroczysty obchód tego jubileuszu odbędzie się w Kielcach dnia 3 września.

Przedtem, bo w dniu 20 sierpnia, odbędzie się w Sandomierzu uroczysty obchód 50-letniego kapłaństwa biskupa sandomierskiego, ks. Antoniego Sotkiewicza.

Uroczysty obchód takiegoż jubileuszu arcybiskupa warszawskiego, ks. Wincentego Popiela, jak już zaznaczyliśmy, odbędzie się dnia 13 września.

Wczoraj miał przybyć do Warszawy minister rolnictwa i dóbr państwa Jermołow. Zamieszka w pałacu Belwederskim. W Warszawie zabawi dni kilka, poczem uda się w dalszą podróż inspekcyjną po kraju.

W całym powiecie warszawskim, umieszczono już, w myśl wydanego postanowienia nowe duże tablice z wyraźnymi napisami w językach polskim i rossyjskim, oznaczającymi nazwy powiatu, gminy i wsi. Dotąd tablice te miały jedynie napisy rossyjskie.

Rada miejska Dobroczynności publicznej, na ostatniem posiedzeniu, uchwaliła przyjęcie ofiary 200.000 rubli, z zapisu ś. p. Wilhelma Rau na rzecz kolonij letnich. Z sumy zapisowej postanowiono przeznaczyć 50.000 rubli na urządzenie kolonij dla dzieci osób zamożniejszych, odsetki zaś od pozostałej sumy 150.000 rubli, przeznaczyć na rzecz wszystkich kolonij Towarzystwa. Warunki zapisu przesłano do zatwierdzenia ministerstwa spraw wewnętrznych.

## Nowy proces Dreyfusa.

Rennes, 14 sierpnia.

Sobota była w Rennes dniem nadzwyczaj pogodnym. W okolicy gmachu liceum od wczesnego też ranka panowało wielkie ożywienie. Chociaż rozprawa w tym dniu, — z rzędu druga jawna — rozpocząć się miała dopiero o godzinie pół do 7, już na godzinę przed tem kawalerya i piechota otoczyły silnym pierścieniem liceum i drogę, wiodącą do gmachu więziennego. O godzinie 6 poczęto wpuszczać do wnętrza sali sądowej osoby zaopatrzone w bilety wstępu. Punktualnie o pół do 7 wśród zwykłych formalności prezydent trybunału pułkownik Jouaust zagaił posiedzenie. Na sali przeważa tym razem audytoryum wojskowe. Gdy Dreyfusa wprowadzono, w sali panowało zupełne milczenie. Usiadł on na swem miejscu, obrócony profilem do publiczności. Prezydent zadaje mu kilka uzupełniających pytań, na które Dreyfus odpowiada; tyczą się one znalezionej przy Dreyfusie w czasie jego przeprawy do Kajenny kopii *bordereau*. Na odpowiednie zapytanie prezydenta, odpowiada Dreyfus: Tak jest, kopię tę pisałem. Jest to kopia *bordereau*, którego tekst chciałem sobie zachować, gdy mi je okazano na tajnej rozprawie podczas mego procesu.

Prezydent: Regulamin wojskowy zabrania przechowywania sądowych aktów.

Dreyfus: Chciałem sobie jednakże schować ten akt na pamiątkę.

Następnie odczytano sprawozdanie dra Ransona, który towarzyszył Dreyfusowi podczas przyjazdu jego na wyspę Ré. Ranson zaprzecza, jakoby dokument ten znaleziono zaszyty w surducie Dreyfusa. Znajdował się on całkiem jawnie w jego kamizelce.

Następnie jako pierwszego świadka przesłuchiwano sekretarza ambasady francuskiej w Berlinie Delaroche-Verneta, który w czasie, gdy się rozgrywała pierwotna sprawa Dreyfusa, był przydzielony do ministerstwa spraw zagranicznych. Przewodniczący zapytuje go, czy ministerstwo spraw zewnętrznych i ministerstwo wojny pracowały wspólnie nad odczytaniem szyfrowanej depeszy, zwanej depeszą Panizzardiego. Przewodniczący, mówiąc o tej depeszy, nie wymienia Panizzardiego, tylko, jak to było umówionem, mówi o depeszy *attaché* wojskowego *P.*

Delaroche-Vernet odpowiada, że rzeczywiście ministerstwa porozumiewały się; że tekst, który był trudny do ustalenia, ostatecznie stwierdzono i wręczono ministerstwu wojny. Jednakże nie było zupełnej pewności, gdyż niektóre szyfry można było różnie tłómaczyć. Znajdował się tam między innymi ustęp: „Nasz wysłannik aresztowany“ i t. d. Ten sam ustęp, tłómaczony nieurzędownie, opiewał zupełnie odwrotnie, ale zdaniem Delaroche-Verneta, jedna tylko wersya i to niekorzystna dla Dreyfusa, mianowicie; „Notre emissair est prévenu“, jest słuszna.

Na żądanie Laboriego skonfrontowano tego świadka z Paleologue'm, który zaprzecza zeznaniom Delaroche-Verneta i tłómaczy tę depeszę w sposób korzystny dla Dreyfusa. Według niego, tłómaczenie danego ustępu opiewało: „Kapitan Dreyfus aresztowany. Jeżeli nie miał on z panem stosunków, to dobrze będzie, aby ambasador postarał się przez stosowny komunikat zapobiedz komentarzom prasy“.

Następuje przesłuchanie drugiego z rzędu świadka: byłego prezydenta rzeczypospolitej, Casimir-Periera. Wśród ogólnego naprężenia wszedł on na salę krokiem pewnym lecz w postawie pełnej skromności. Zapytany przez prezydenta według zwykłej formułki, która opiewa: „Przysięgasz pan, że bez nienawiści i bojaźni będziesz zeznawał, że powiesz całą prawdę i nic nad prawdę?“ — odpowiada: „Przysięgam, że powiem całą prawdę, powiem ją i będę się starał, aby przekonać panów, iż nie przemilczałem i wszystko powiedziałem, oraz, że nic więcej nie wiem nad to, co powiedziałem, a w szczególności nic takiego, co musiałoby być zamilczanem. Na-

---

50)

# CÓRKA ADMIRAŁA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

XLVIII.

(Ciąg dalszy).

Salony barona X.... i wspaniałości zimowego ogrodu podobne do marzeń z Tysiaca i jednej nocy, dobrze były znane Robertowi; pełen wzruszenia oddał się tej myśli, że znowu znajdzie się razem z Krystyną w tych salonach, pośród tego otoczenia, w którem niegdyś był obecny jej pierwszemu występowi, który tryumfem był dla niej. Mimowoli czuł, że mu się serce ściska obawą tak jak dawniej, gdy miała występować przed obojętną publicznością — ale obawy te pierzchnęły wkrótce, gdy ujrzał wchodzącą Krystynę u boku księcia, piękną, pewną siebie witaną z zapałem w podwójnej roli, wielkiej pani i sławnej śpiewaczki.

Baronowa zrobiła księżnie miejsce obok siebie, a Robert poszedł z nią się przywitać.

— Dziękuję, Robercie — rzekła ze spojrzeniem, które Robert zrozumiał — jestem szczęśliwa widząc ciebie tutaj.... A nie miej obawy, przedewszystkiem, jak dawniej!... — dodała przyjaznym tonem, którego nie wahała się już teraz używać mówiąc z nim.

Zamieniwszy kilka słów z księciem, oddalił się uspokojony. Dopełniwszy tej grzeczności szedł ku drzwiom zimowego ogrodu, gdy spostrzegł pana Sarrazin.

— Proszę! jesteś pan tutaj?... — zawołał.

— Tak! i gonią za tobą; — rzekł mer — mała ciebie zobaczyła. Chodź!

Trochę jakby smutna pomimo, że obecna na najświetniejszem przyjęciu, jakie dotychczas widziała, Zokonda przyjęła go temi słowy:

— Niedobry, niewdzięczny, nie widziałam pana od tygodnia!

Zaczął się tłómaczyć.

— Zresztą, oto wolne miejsce, siadaj przy nas!

Zadowolony z tego spotkania, które go uwalniało od natrętów spotykanych na każdym kroku, Robert usiadł obok Zokondy.

— Wiesz, że księżna Szermetiew ma śpiewać? — rzekła mu w ciągu rozmowy z tem ożywieniem, które przybierała zawsze w rzeczach, które ją zajmowały.

— Tak! — odrzekł Robert krótko.

— Mówią, że posiada ogromny talent. Słyszałeś ją już kiedy?

— Tak!

— Kilka razy?

— Tak! — odrzekł znowu, trochę zaniepokojony.

— Znałeś ją?...

Zmieszany z początku, uspokoił się spotkawszy jej naiwne spojrzenie.

— Byłem jej przedstawiony! — odparł tym razem z większą śmiałością.

— Ach! oto zbliża się do fortepianu!... Cudownie piękna, prawda?...

Księżna rozpoczęła śpiewać aryę napisaną dla niej dawniej przez Niels'a Gade, szwedzkiego kompozytora.... której słowa były tłómaczone przez Roberta.

Zachwyt ogarnął wszystkich, gdy ozwał się ten głos pełen życia i dźwięku, szeroki, poważny i milczenie zaległo wszystkie salony. Zokonda słuchała oniemiała, uniesiona jakby w naiwnym zapale!

— Och! jakież to piękne! — szepnęła do Roberta.

Po kilku *liedach* norwegskich, Krystyna śpiewała stance z *Sapho*, Gounoda.

Śpiew się zakończył tryumfem, jakiego tylko w Paryżu doznać można.

Gdy księżna wracała na swoje miejsce prowadzona przez barona, przechodząc obok Roberta, rzekła z miłym uśmiechem.

— Jesteś zadowolony ze mnie, panie poeto?...

W tej samej chwili książę się zbliżył.

— Droga Krystyno, rzekł — ciotka moja, księżna Dawidow pragnie ci podziękować.

Usłyszawszy to imię, Żokonda prawie podskoczyła na miejscu i popatrzyła na Roberta, który oczami gonił księżnę.

— Krystyna!... to ona!... — zawołała nagle.

Obudzony nagle tym głosem pełnym wyrazu Robert, doznał ściśnienia serca na myśl o innem cierpieniu, cierpieniu duszy tej istoty, która go kochała.... Ona tymczasem pochwyciła go za rękę.

— To ona była.... prawda? — powtórzyła, pytając go spojrzeniem swych wielkich oczu jeszcze wilgotnych po doznanem wzruszeniu.

— Tak, Żokondo — odrzekł ze spokojnym uśmiechem — to była ona, ale dziś już nie jest!... Uspokój się, jestem uleczony.

— Na prawdę tym razem?...

— Na prawdę!

Patrzyła jeszcze chwilę na niego w milczeniu.

— A więc na to, żeby o niej całkiem zapomnieć, wyjeżdżasz?... — rzekła z wahaniem.

— Nie, gdyż ona sama wkrótce odjeżdża. Będę podróżował, bo chcę oddać się pracy.

Tłumy sprzecznych myśli, które tłoczyły się w głowie Roberta w ciągu tego wieczora, uspokoiły się przez noc źle przespaną a najżutrz czuł, że przynajmniej na jedno może liczyć, to, jest, że potrafi rządzić się rozumem. — Życie jest życiem! — To straszne zdanie, które brzmiało nad nim dawniej tak złowrogo, odzywało się teraz w nim stanowczo, jak odgłos dzwonu pogrzebowego po iluzyach poety i kochanka. — Życie jest życiem! — Krystyna go kochała.... teraz już nie kocha... oto wszystko!... Czas zagasił płomienie.... I myślał sobie, czy gdyby w tej chwili przybiegła do niego, zgadzając się na ucieczkę, czy on rzeczywiście poszedłby za nią?... Życie jest życiem!...

Swoją drogą, Robertowi trudno było od razu pogodzić się z obecnym stanem rzeczy. Przez rok przeszło żył w iluzyi, marząc tylko o ucieczce z nią, stosując do tego wszystkie swoje sprawy i dziwnie mu było, że wszystko tak nagle, tak zupełnie się zmieniło!... Leniwie przygotowywał się do swojej podróży i bywał często u swoich przyjaciół Rival. Smutna i beznadziejna miłość Żokondy nie uszła jasnowidzącego oka Aurory, która rozczulała się nad biedaczką.

— Ostatecznie, drogi Rob, mówiła — gdybyś był już nie zobaczył twojej Krystyny, kto wie, czy byłbyś bardzo nieszczęśliwy, pozwalając się kochać takiej cudownej istocie, która nie ma sobie równej pod względem inteligencyi, serca i wszystkiego... Choćbyś nie miał się z nią żenić, jak tylko z grzeczności.... Znane to rzeczy z romansów! miłość późniejprzychodzi. Wiem dobrze, iż dla biednej Żokondy nie ma sposobu zapomnieć, iż ty inną kochasz.... Smutno to mieć ciągle na myśli, że lada dzień może się zjawić rywalka i zabrać ojca dzieciom.... chociażby się nawet ich nie miało, tak jak ja!... Wiem także, że bywają krewni, którzy byliby głupi, żeby się nie zastanowili naprzód jakie komplikacye mogą nastąpić z podobnego małżeństwa....

— Zapominasz przedewszystkiem, biedna Auroro, że córka admirała jest bajecznie bogatą, a ja jestem zmuszony sprzedać mój pałac, aby mieć z czego żyć....

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

stępnie mówi długo, trzymając w ręku notatkę, na którą od czasu do czasu rzuca okiem.

Opowiada więc, że w swoim czasie generał Mercier zawiadomił go, iż w biurach sztabu generalnego zginęły ważne akta i papiery i że u dyplomatycznego zastępcy pewnego zagranicznego mocarstwa znaleziono kompromitujący dokument, tyczący się tej sprawy. Podejrzenie padało na kapitana Dreyfusa. Generał Mercier, wspomniał Casimir-Pèrierowi także o dokumencie, w którym zawarte były słowa *cette Canaille de D.* i powiedział, że dostarczył go trybunałowi wojennemu, jednakże Casimir-Périer nie rozumiał tego w ten sposób, aby ten dokument był doręczony tajnie tylko członkom trybunału, lecz sądził, że zakomunikowano go również oskarżonemu i jego obrońcy. „Dopiero po procesie dowiedziałem się o tajnem *dossier*, oraz o tem, że ministrowie odbywali w sprawie Dreyfusa rady gabinetowe, zupełnie o tem nie zawiadamiając prezydenta republiki.

W dalszym ciągu zeznania Casimir-Périer zaznaczył, że sprawa ta wywołała także zajście dyplomatyczne: mianowicie dnia 5 stycznia 1894 kiedy ówczesny minister spraw zagranicznych był wyjechał zjawił się u prezydenta ministrów p. Dupuy ambasador niemiecki z depeszą, którą otrzymał od niemieckiego kanclerza ks. Hohenlohego, a w której ks. Hohenlohe w imieniu cesarza Wilhelma prosił go o audyencyę u Casimir-Périera.

Depesza ta opiewała: „Zważywszy, że Jego ces. mość ma pełne zaufanie do lojalności Rzeczypospolitej i prezydenta Casimir-Périera, spodziewa się on, że skoro będzie udowodnionem, iż niemiecka ambasada nigdy w sprawę Dreyfusa wmięszaną nie była, rząd rzeczypospolitej w tym duchu wyda komunikat“.

„Prezydent ministrów Dupuy — mówił dalej Casimir-Périer — rzeczywiście tę audyencyę ambasadorowi niemieckiemu u mnie wyrobił. Na konferencyi, jaka się skutkiem tego pomiędzy mną a ambasadorem hr. Münsterem odbyła, pokazał mi on depeszę swego rządu. Przeczytałem tę depeszę bardzo uważnie i dwukrotnie, wreszcie zwróciłem się do ambasadora niemieckiego z uwagą, że krok jego uważam za nieco niezwykły, ja jestem bowiem — mówiłem do niego — nieodpowiedzialnym konstytucyjnie naczelnikiem państwa, lepiejby więc zrobił, gdyby się zwrócił do odpowiedzialnego ministra. Ponieważ jednak zaapelowano do mej lojalności oświadczyłem ambasadorowi, że mimo powyższego mego zastrzeżenia, powiem mu całą prawdę; powiedziałem mu zatem, że w ambasadzie niemieckiej znaleziono kompromitujący dokument, to jest owe *bordereau*. Ambasador na to wyraził swoje zdziwienie i powiedział, że to niemożbene, a to tem mniej, że wymienione w *bordereau* dokumenty wydawały się także i jemu małej wagi. Na to oświadczyłem, że minister wojny Mercier podziela to zdanie. W dalszym ciągu oświadczyłem mu, że na razie nie chodzi tutaj o żadne ważne akta i dlatego nie myślimy w sprawę tę mieszać ambasady niemieckiej, to też rząd wyda przez *Agencyę Havasa* urzędową notę w tej sprawie, napisaną ogólnikowo, nie wymieniającą specyalnie Niemiec, aby nie dawać powodu do dyskusyi na ten temat, a wystylizowaną w sposób taki, w jaki stylizowano już poprzednio podobne noty. Na tem zakończyła się nasza konferencya, a także i kontrowersya dyplomatyczna, gdyż po kilku dniach otrzymałem od ambasadora list, w którym on oświadczył, że całą sprawę uważa za załatwioną.“

O kapitanie Lebrun Renault, który twierdził, iż Dreyfus przyznał się przed nim do winy, oświadcza świadek, iż może powiedzieć co następuje: *Figaro* ogłosił artykuł o degradacyi Dreyfusa. Następnego dnia przysłał do mnie minister wojny Mercier kapitana Lebrun Renaulta, któremu czyniłem ostre wyrzuty z powodu jego niedyskrecyi. Zresztą nie mówił on ze mną nic o zeznaniach Dreyfusa. Dowiedziałem się o tem od generała Merciera w kilka dni po bytności kapitana u mnie.

Widziałem także raz lub dwa pułkownika Picquarta, który doniósł mi o tem, co się dzieje na rozprawie sądu wojennego. Przypominam sobie, że Picquart powiedział mi, iż zeznanie rzeczoznawcy Bertillona nie zawiera żadnego dowodu. Tymczasem przysłał do mnie minister Mercier pana Bertillon, którego demonstracye wydały mu się bardzo zajmującemi. Ja jednakże przyznać muszę, nabyłem o tych demonstracyach wręcz przeciwnego zdania.

W dalszym ciągu swego zeznania Casimir Périer mówił o rozmaitych pogłoskach co do interwencyi ze strony Dreyfusa i jego rodziny w sprawie pierwszego procesu Dreyfusa.

„Dnia 13 grudnia 1894 — opowiada — zjawili się u mnie dzisiejszy prezes gabinetu, adwokat Waldeck-Rousseau i Jakób Reinach imieniem obrony Dreyfusa z prośbą, abym im dał zapewnienie, że proces Dreyfusa nie odbędzie się tajnie. Oświadczyłem im, że żadnego w tym względzie zobowiązania przyjąć na siebie nie mogę, że jednak żądanie ich przedłożę ministrom. To była jedyna wizyta u mnie w tej sprawie, nigdy jednakże nie widziałem się w tej sprawie z rodziną Dreyfusa. Waldeck-Rousseau i Reinach byli jedynymi, którzy interweniowali u mnie w tej sprawie. A już z całą stanowczością — mówi Casimir Périer dalej głosem uroczystym, prostując się — w imię godności mojej jako najwyższego wówczas dostojnika w państwie, w imię godności i honoru republiki, nie mogę dopuścić do tego, ażeby mnie posądzano, że choć przez chwilę zostawałem w jakimś stosunku z kapitanem, który stał pod zarzutem zdrady armii francuskiej. Kapitan Dreyfus nie miał żadnego prawa powiedzieć w jednym ze swych listów, że ma moje słowo, iż proces odbędzie się jawnie. To musi tu być wyjaśnionem. (Oklaski w sali. — Prezydent Jouaust grozi opróżnieniem sali).

„Nie czas jest tutaj ani pora po temu, abym wyłuszczał powody mego ustąpienia z godności prezydenta republiki, oświadczam jednakże uroczyście i stanowczo, że interwencya ambasadora niemieckiego wcale na mój krok nie wpłynęła. Oświadczam to tutaj wobec tego trybunału, który tu reprezentuje niejako honor narodu i armii francuskiej. O powodach mego ustąpienia będę milczał, bo milczenie tylko mnie samego dotyka; chcę jednak stwierdzić to, co wyżej powiedziałem, a nadmieniam także, iż w sprawie Dreyfusa odbyło się kilka konferencyj z ambasadorem niemieckim, ówczesny jednak minister spraw zagranicznych, mimo mego żądania, z góry wyrażonego, nie zawiadomił mię o tem. Wobec tego znalazłem się w tem położeniu, iż pewnego dnia będę może musiał od zagranicznego ambasadora w okolicznościach o wiele poważniejszych usłyszeć, że moje oświadczenia nie zgadzają się z oświadczeniami ministra spraw zagranicznych. Była to jedna z tych okoliczności, która ciężyła kamieniem na mojej duszy, ale powtarzam jeszcze raz, że dyplomatyczne zajście z Niemcami nie miało z tem nic do czynienia. Winienem był złożyć to oświadczenie przed sądem wojennym, jako zadośćuczynienie dla najszlachetniejszego uczucia, jakiem jest miłość dobrej sławy narodu“.

Aby usunąć wszelkie wątpliwości co do swej roli w sprawie Dreyfusa, opowiedział jeszcze Casimir-Périer, że wizyta, którą oddał w dniu 14 stycznia b. r. ministrowi wojny Krantzowi, miała na celu jedynie odparcie osobistych ataków na niego ze strony pewnego oficera. O jego stanowisku w sprawie Dreyfusa, nie mówiono wówczas zgoła.

Casimir-Périer zakończył: „Sądzę, panie prezydencie, że powiedziałem wszystko, i jestem zupełnie do dyspozycyi trybunału wojennego. Ubolewam, że nie mogę skuteczniej poprzeć trybunał w jego dziele sprawiedliwości, gdyż jest rzeczą nieodzowną, aby z tego gmachu spłynęły wreszcie na kraj pokój i porozumienie. Przysiągłem, że powiem prawdę. Powiedziałem też prawdę i to całą prawdę. Czy to jako zwierzchnik państwa, czy też jako zwyczajny obywatel, zawsze w uznaniu mego szacunku dla Francyi, byłem tego zdania, że Francya jest swobodną w swych decyzyach i że swobodną być powinna“.

W dalszem przesłuchaniu Casimir-Périera, obrońca Dreyfusa Demange, podnosząc raz jeszcze ten ustęp z zeznań Casimir-Périera, że tylko Waldek-Rousseau i Reinach udawali się do b. prezydenta republiki z prośbą o jawność rozprawy, zaznaczył, że dlatego tylko prosił owych panów o tę interwencyę, że nieznał osobiście Casimir-Périera.

Casimir-Périer potwierdził to oświadczenie Demanga, a dalej tak mniej więcej mówił: „Dla wyświetlenia sprawy jeszcze to oświadczyć muszę, żem czytał listy do mnie wystosowane z podpisem Dreyfusa, w których robiono mi wyrzuty, jakobym nie dotrzymał danego słowa, że rozprawa jego odbędzie się jawnie. — Nie pierwej wyjdę z tego miejsca — wołał Périer — z wielkiem rozgoryczeniem w głosie — aż zostanie stwierdzonem kto w tej sprawie skłamał.

Dreyfus: Oświadczam, żem tego rzekomo odemnie pochodzącego listu nie pisał i że widocznie list ten także został sfałszowany.

Périer: W takim razie prosiłbym, ażeby ten list trybunałowi przedłożono.

Prezydent Jouaust odpowiada na to, że uczyni zadość żądaniu Périera.

Obrońca Dreyfusa Demange: Czy pan ten list czytał w oryginale?

Périer: Nie; dopiero wtenczas, kiedy je wydrukował dziennik *Eclaire* (dziennik antirewizyonistyczny. Poruszenie).

Na tem zakończyły się zeznania Périera a zaczęło się przesłuchanie byłego ministra wojny gen. Merciera.

Generał Mercier usiadłszy kładzie przed sobą na stole gruby fascykuł aktów, z którego podczas przesłuchania podaje protokolantowi dokumenty do odczytania. Rozpoczął on swe zeznania bardzo cichym głosem. Opowiedział naprzód, jakto zaraz z początkiem roku 1894 otrzymał wiadomość o bardzo żywej robocie szpiegowskiej we Francyi, zażądał więc od pułkownika Sandherra bliższych szczegółów, z których się przekonał, że *attaché* niemieckiej ambasady Schwarzkoppen szpieguje na niekorzyść Francyi.

W tem miejscu przedstawił gen. Mercier organizacyę szpiegostwa ze strony niemieckiej, poczem, według stenograficznych zapisków oświadczył dosłownie: „Muszę dodać, że jego ces. mość cesarz niemiecki osobiście zajmował się temi sprawami wywiadowczemi, oraz, że w pewnych wyjątkowych wypadkach szefowie centrów szpiegowskich w Paryżu, Strasburgu i Brukseli bezpośrednio i osobiście korespondowali wprost z cesarzem. To wynika z jednego z listów, znajdujących się w tajnem *dossier*, który napisał poprzednik Schwarzkoppena do cesarza niemieckiego. To wynika dalej z zeznań świadka Müllera, który widział w sypialni cesarza Wilhelma egzemplarz *Libre Parole*, z uwagą nakreśloną ołowkiem niebieskim: „Kapitan Dreyfus aresztowany“.

Pewne listy — mówi dalej Mercier — które przyszły do biura wywiadowczego, a mianowicie list z Awinionu i kartka z napisem *Cette canallie de D.* wzmocniły istniejące przeciw już Dreyfusowi podejrzenie sztabu generalnego, a bardziej jeszcze wzmociły je powzięte dalsze informacye. Upewniliśmy się, że ta sprawa pozostanie tajemnicą między kilku ministrami, i że śledztwo prowadzone będzie bardzo dyskretnie. Wreszcie kazano Dreyfusowi pisać według dyktatu pułk. du Paty de Clam.

Dalej Mercier odczytuje spis aktów, których rzekomo Niemcy żądały od swego szpiega, oraz list, według którego Dreyfus żądał od pułkownika Leforta dokładnych danych o mobilizacyi. Po omówieniu *bordereau* — występuje Mercier z materyałem, obciążającym Dreyfusa. Mówi o pochodzeniu tak zwanem *papiere pelure*, o artykułach pani Severine, listy Esterhazego uważa za podejrzane i kończy słowami, że *bordereau* nie może być dziełem Esterhazego. Według Merciera Dreyfus miał się kiedyś wyrazić, że „panowanie niemieckie jest lepsze dla Alzacyi“.

Dalej zaprodukował Mercier domniemany list ambasadora hr. Münstera do Schwarzkoppena. W liście tym, pisanym po ustąpieniu Casimir-Périera powiedziano, że teraz w Berlinie spokojniejsi już są o Dreyfusa.

Pomiędzy aktami, które gen. Mercier przedłożył do przeczytania, znajduje się także następujące pismo:

„Człowiek, znający dokładnie fortyfikacye, dostarczył mi nowego planu. Możesz mu pan wyliczyć 300 franków, skoro przyjdzie reszta dokumentów. Nie dawaj pan pieniędzy bez dokumentów“.

Mercier: Po tym dokumencie fakt szpiegostwa był dla mnie niewątpliwym.

Następnie odczytano cenny list Schwarzkoppena i list *attaché* wojskowego ambasady Paniccardiego z wiadomością, że otrzymał ważne dokumenta.

Mercier: Podejrzenie nasze zwróciło się na podstawie tych dokumentów natychmiast przeciw Dreyfusowi — kazałem go więc aresztować. O tem postanowieniu wiedział niewątpliwie prezydent republiki, musiano go bowiem o niem zawiadomić. Aresztowanie na radzie gabinetowej zostało uchwalone jednogłośnie.

Następnie odczytano sprawozdanie zarządu wyspy Dyabelskiej o zachowaniu się Dreyfusa w początkach pobytu na tej wyspie. Jest to wzmianka o liście, w którym Dreyfus skarzył się, że Périer nie dotrzymał danego mu słowa, chociaż on Dreyfus dotrzymał go ze swej strony i podczas rozprawy nie powiedział nic coby mogło wywołać zawikłania dyplomatyczne.

Périer, zrywając się ze swego miejsca: to jest właśnie list, o którym mówiłem. Protestują przeciw temu twierdzeniu i żądam, aby tę sprawę rozjaśniono.

Prezydent Jouaust: Rzecz ta będzie wyjaśnioną jak sobie tego świadek życzy.

Genenrał Mercier: Co do mnie, nie przywiązuję do tego listu żadnej wagi i nie wierzę twierdzeniu, w niem wyrażonemu.

Casimier-Périer: Dziękuję panu za to oświadczenie.

Mercier: O winie Dreyfusa byłem przekonany, inaczej nie byłbym go kazał aresztować, a jeżeli w mojem postępowaniu ówczesnem objawiała się jakaś tajemniczość, to była ona wskazaną, gdyż — ówczesna sytuacya polityczna była bardzo poważną i każdej chwili groził wybuch wojny. Périer powołał się na swoje nieodpowiedzialne stanowisko jako naczelnika państwa, ale szkoda, że zapomniał powiedzieć tego, jak to w czasie, kiedy u niego był ambasador niemiecki hrabia Münster, ja i minister spraw zagranicznych Hanoteaux byliśmy u niego w przedpokoju, z tą pewnością w sercu, że gdy się drzwi gabinetu otworzą, będziemy mieli wojnę jako fakt dokonany. (Casimir-Périer robi przeczący ruch ręką). Radziliśmy cztery godziny nad niebezpieczeństwem wojny. Ja jako szef sztabu generalnego byłem tak zaniepokojony, że uważałem za stosowne zarządzić mobilizacyę armii, tembardziej, że wówczas jeszcze nie było pewnem, czy Rossya pójdzie za nami. Wojna była tuż u progu. Uważaliśmy więc za stosowne uczynić wszystko celem uchylenia niebezpieczeństwa wojny. Takie były pobudki, dla których zakomunikowałem sądowi wojennemu tajne akta. Włożyłem więc tajne akta, które tu panom odczytane będą, do koperty zapieczętowanej i posłałem je prezydentowi pierwszego sądu wojennego, który skazał Dreyfusa, a posłałem z moralnem zezwoleniem użycia ich w razie potrzeby. Nie wiem jednak dotychczas, czy ich użyto.

Następnie odczytano w dalszym ciągu cały szereg aktów, między innymi sprawozdanie pułkownika Paty de Clama, z którego wynika, że Dreyfus przyznał się do winy przed Lebrun-Renauldem.

Mercier: Oświadczam, że przyznanie się Dreyfusa do winy przed Lebrun-Renauldem było całkiem stanowcze, że posłałem Lebruna do prezydenta Casimir-Periera, aby mu przyznanie się to powtórzył. Niesłusznem jest zatem twierdzenie p. Casimir-Périera, jakobym posłał kapitana w tym celu do niego, aby udzielił mu nagany. Nagany udzielić mogłem sam, jako minister wojny.

Dalej podał Mercier do odczytania list Schwarzkoppena do hr. Münstera, pisany w dzień dymisyi Casimir-Périera. W liście tym znajduje się ustęp: „Widzi pan, iż słusznie postąpiłem. Jakkolwiek tak jest, nikt nie jest dobrze poinformowany, nawet Hohenlohe“. Generał Mercier dodaje: To jest dowód, iż przestudyowano dokładnie i uważnie każdą fazę sprawy Dreyfusa. Na ową chwilę przypada jednak kampania przeciw Esterhazemu przy pomocy milionów. Jeżeli ona mimo wszystkiego wybuchła, fakt ten jest dla mnie dzisiaj także jasnym. Mogę tu dziś dokładnie powiedzieć i gen. Jamont upoważnił mię do oświadczenia, iż Freycinet powiedział mu, że ta kampania kosztowała Niemcy i Anglię 35 milionów. (W audytoryum z jednej strony poruszenie, z drugiej strony wesołość).

W tem miejscu nastąpiła przerwa w posiedzeniu — po której generał Mercier kontynuował swoje zeznania. Zaprzeczył on zdaniu Casimier-Périera, jakoby zawarte w *bordereau* dokumenty były małej wagi — dalej zdaniem Merciera tylko Dreyfus mógł wydać akta, które są wyliczone w *bordereau*. Dla stwierdzenia tego Mercier prosił o wezwanie całego szeregu nowych świadków.

Mercier zarzuca Dreyfusowi „zbyt wielki“ spryt i przebiegłość. Objawiło się to n. p. z powodu odczytu, jaki wygłosił gen. Ranson. Generał ten napisał był list do Merciera, który to list odczytano przed sądem. Powiedziano w nim, że Ranson wygłosił w Paryżu odczyt poufny, a Dreyfus popełnił niedyskrecyę, czyniąc notatki i wyciągi z karty mobilizacyjnej. Mercier przytacza więcej przykładów podobnej niedyskrecyi. Zapewnienia wszelkie i przysięgi Dreyfusa, że jest niewinnym są kłamstwem. Esterhazy nie był wstanie wydostać tych dokumentów i popełnić przez to zdrady; — nawet uznawszy jako fakt, że to nie Dreyfus pisał *bordereau* musi się go uważać za zdrajcę.

Jeszcze dodam tylko słówko — mówi Mercier. — Dożyłem tego wieku, nabrawszy doświadczenia, że wszystko co ludzkie może być mylne. Jeśli — jak powiada Zola — jestem człowiekiem słabego umysłu — to jestem w każdym razie uczciwym człowiekiem i synem uczciwego człowieka, dlatego też, gdy się kampania rewizyjna rozpoczęła, śledziłem pilnie wszystkie polemiki i dyskusye. Gdyby choć najmniejsze podejrzenie się we mnie zrodziło, to byłbym pierwszym, moi panowie, którybym wam powiedział, a przed wami kapitanowi Dreyfusowi (Mercier zwraca się ku Dreyfusowi): „W dobrej wierze pomyliłem się“.

Dreyfus (przerywając): Tak powinieneś był pan to uczynić!

Mercier: Powiedziałbym wówczas kapitanowi Dreyfusowi: „Pomyliłem się, i uczynię wszystko, co będzie możliwe, ażeby tę straszną pomyłkę naprawić“.

Dreyfus: To jest pańskim obowiązkiem.

Mercier: Otóż nie. Począwszy od r. 1894 przekonanie moje ani trochę się nie zmieniło, a pomimo tego szalonego rozrzucania milionów — wzmocniło się ono jeszcze przez głębokie studya.

Dreyfus w tej chwili nagle zrywa się z miejsca i przez chwilę zdaje się jakby się chciał rzucić na Merciera; — kapitan żandarmeryi dodany do jego strzeżenia, postępuje kilka kroków naprzód, ażeby przeszkodzić temu.

Dreyfus z podniesioną ku Mercierowi pięścią woła: Musisz pan dzisiaj to powiedzieć, gdyż ja jestem niewinny!

W sali powstała na to nieopisana wrzawa, tak, że przewodniczącemu dopiero po dłuższej przerwie udało się przywrócić spokój.

Następnie Mercier zabrał głos ponownie celem dokończenia swych zeznań i powiedział: Gdybym był późnej kiedykolwiek zmienił zdanie moje w sprawie winy Dreyfusa byłbym dołożył wszelkich starań, ażeby popełnione złe naprawić, jednakże zdania tego nie zmieniłem!

Dreyfus zrywa się i woła: Udowodnij to pan!

Powstaje ponownie ogromne zamieszanie w sali, w czasie którego trybunał powstaje z miejsc i wszyscy odnoszą wrażenie, że posiedzenie już zakończone. Tymczasem wśród powszechnego hałasu Casimir Périer zrywa się i donośnym głosem domaga się, ażeby mu

dozwolono złożyć oświadczenie z powodu zeznań Merciera, żadając swej z nim konfrontacyi.

Przewodniczący przyjął do wiadomości to żądanie i oświadczył, że da głos Casimir-Périerowi na następnem posiedzeniu, które się odbędzie w poniedziałek o godzinie 6 minut 30 rano.

Po posiedzeniu odbyły się demonstracye za i przeciw Dreyfusowi, za i przeciw Mercierowi.

Demonstracye przeciw Mercierowi, wywołały z ust jednego z antirewizyonistycznych dziennikarzy uwagę: „Oj ci zagraniczni szubrawcy!"

W chwili, gdy Mercier wychodził z sali, szef biura stenograficznego *Figara*, Bourdon, zawołał do niego trzykrotnie: Morderca! — Na żądanie Merciera, aresztowano Bourdona na miejscu, pod zarzutem obrazy świadka.

Także gdy Maciej Dreyfus wychodził z sali bocznemi drzwiami, zawołał jeden z oficerów załogi miejscowej: „Tutaj bardzo czuć żyda!" Gdy M. Dreyfus żądał wyjaśnienia tych słów, odpowiedział oficer: „Przecież jesteście żydami. Czyż czujecie się obrażeni, gdy się was żydami nazywa?" Komisarz policyi położył kres dalszej „rozmowie".

Także na ulicy przyszło do zatargu pomiędzy jakimś młodym Francuzem a oficerem.

Gdy Mercier wsiadł z oczekującymi go synami do powozu, z jednej strony rozległy się gwizdania, z drugiej zaś okrzyki: *Vive l'armée!* „Niech żyje Mercier!" Zandarmerya rozprószyła tłum, który rozbiegł się po mieście, odgrażając się sobie nawzajem i wykrzykując.

Podczas tego udało się Dreyfusa bez żadnych przeszkód odprowadzić do więzienia.— O godzinie 1 zapanował znowu zupełny spokój.

Po sobotniej rozprawie Dreyfus w skutek doznanych wzruszeń dostał wieczorem silnego ataku nerwowego, który wielce zaniepokoił tak lekarzy, jak i jego obrońców. Zachodzi obawa, że może nastąpić przerwa w rozprawie.

# KRONIKA

*Lwów, 14 sierpnia.*

**— JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński, którego powrót do Lwowa zapowiedziany był na dzień 17 b. m., musiał z powodu chwilowej komplikacyi w stanie zdrowia, wedle otrzymanej dziś telegraficznej wiadomości, wyjazd swój z Biarritz odroczyć.

Przy galowym obiedzie w Namiestnictwie, który jak co roku odbędzie się w dniu urodzin Najjaśniejszego Pana (18 b. m.), obowiązki gospodarza w zastępstwie JE. Pana Namiestnika obejmie Pan Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl.

**— JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni powraca szybko do zdrowia. W sobotę odbili lekarze gipsowe obandażowanie nogi i przekonali się, że złamana kość zrosła się zupełnie prawidłowo. Za dni kilka będzie mógł Pan Marszałek chodzić już o własnej sile.

**— Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować pułkownika-audytora Albina Treuenwart-Seemanna, dotychczasowego referenta i dyrektora kancelaryi przy wyższym sądzie wojskowym, szefem IV oddziału w Ministerstwie wojny.

Kapelan Franciszek Spacek z Pragi przeniesiony został do szkoły kadeckiej we Lwowie; kapelan Edward Feikus ze szkoły kadeckiej w Budapeszcie do 80 p. p.; porucznicy: Roman Niché ze szkoły kadeckiej w Pradze do szkoły kadeckiej we Lwowie, Karol Kunzek ze szkoły kadeckiej w Königsfeld do szkoły kadeckiej we Lwowie; ze szkoły kadeckiej w Karlstadt kapitan Józef Poletilovic do szkoły kadeckiej we Lwowie, porucznik Ferdynand Kratochwil do szkoły kadeckiej w Łobzowie. Ze szkoły kadeckiej w Łobzowie kapitan Frank do 42 p. p., porucznicy: Józef Eywelin do 41 p. p., a Karol bar. Bussche do 11 p. p., ze szkoły kadeckiej w Strass porucznicy Józef Żytny do 30 p. p. a Ferdynand Burian do 95 p. p., ze szkoły wojskowej realnej w Eisenstadt kapitan Józef Legat do szkoły kadeckiej we Lwowie; do szkoły kadeckiej w Łobzowie kapitan 55 p. p. Mat. Wolf; do szkoły kadeckiej w Karlstadt, kapitan 77 p. p. Karol Göttlicher; do szkoły kadeckiej w Strass, porucznik 9 p. p. August Veitmann; do szkoły kadeckiej we Lwowie kapitanowie: Antoni Mazuran z 32 p. p., Ferdynand Demus z 61 p. p., Fryderyk Altmann z 50 p. p. i porucznicy: Eugeniusz Ehrenhofer z 61 p. p., Karol Goppolt z 57 p. p., a wreszcie lekarz pułkowy Edward Mazel z 77 p. p.

**— Przeniesienie zwłok** ś. p. bar. Józefa Stutterheima, generał - porucznika, b. główodowodzącego we Lwowie, zmarłego dnia 22 lipca 1831 r. we Lwowie, podczas grasującej podówczas cholery, z dawnego cmentarza Gródeckiego, gdzie dotychczas spoczywały, na cmentarz Łyczakowski, odbyło się w sobotę po południu według ogłoszonego programu.

Zwłoki w skromnej czarnej metalowej trumnie złożono w obecności delegacyj wojskowych wszystkich gatunków broni, na karawanie, zaprzężonym w cztery konie, poczem orszak żałobny, który poprzedzał oddział szwadronu huzarów, wyruszył z dawnego cmentarza Gródeckiego. Obok karawanu postępował pluton żołnierzy 30 p. p., pod komendą oficera. Za karawanem w dorożkach jechały delegacye rozmaitych pułków i rodzajów broni, a pochód zamykał znowu oddział huzarów. Kondukt podążył przez ul. Gródecką, Szeptyckich, Mickiewicza, Karola Ludwika, plac Maryacki i Halicki, obok gmachu Komendy korpusu, wreszcie ul. Piekarską na cmentarz Łyczakowski. Tu przed bramą oczekiwali: JE. komendant korpusu i główno-dowodzący generał we Lwowie, generał-porucznik Fiedler wraz z całą generalicyą i korpu sem oficerskim, Najprzew. ks. biskup Weber, oraz reprezentanci Władz cywilnych: Wiceprezydent Namiestnictwa p Jan Lidl ze starostą p. Wacławem Zaleskim, członkowie Wydziału krajowego z zastępcą Marszałka krajowego p. Antonim Jaxa Chamcem na czele, prezydent miasta dr. Małachowski z I. wiceprezydentem p. Michalskim, radca policyi p. Schechtel i t. d. Ustawione przed cmentarzem dwie kompanie 30 p. p. prezentowały broń, a kapela zagrała marsza pogrzebowego. Gdy trumnę zdjęto z katafalku, wszyscy obecni towarzyszyli pochodowi do grobowców, w których złożono zwłoki ś. p. bar. Stutterheima. Po ceremonii pokropienia zwłok, ustawione przed cmentarzem dwie kompanie piechoty oddały przepisane salwy honorowe i na tem obrzęd zakończono.

**— Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Rekolekcye dla kapłanów odbędą się w Tarnopolu dnia 29, 30 i 31 b. m. Początek dnia 28 wieczorem. O wcześne zgłoszenia uprasza rektor OO Jezuitów w Tarnopolu.

Zmarł ks. Leon Ziemiański, proboszcz w Narolu.

Dyecezya krakowska: Zamianowany administratorem parafii w Rybnej ks. Józef Kozik, dotychczasowy wikaryusz tamże. — Konkurs z terminem trwania do 15 września b. r. ogłoszono na probostwo w Rybnej.

Święcenia kapłańskie otrzymali z rąk księcia-biskupa ks. Puzyny następujący alumni Seminaryum dyec.: Józef Batko, Kazimierz Buzała, Franciszek Foryś, Karol Gelata, Stanisław Łopatowski, Wojciech Majchrowicz, Jan Marszał, Andrzej Mytkowicz, Józef Nowak, Józef Sandacz, Jan Waśniowski. Ze zgromadzenia ks. Misyonarzy: Franciszek Chylaszek, Hugo Dylla, Józef Góral, Stanisław Konieczny, Hugo Król, Paweł Miksa. Z zakonu OO. Cystersów: Marcin Orawiec.

Rekolekcye w dekanacie myślenickim odbędą się w b. r. pod kierownictwem OO. Redemptorystów: w Trzemeśni od 23 września; w Myślenicach od 30 września; w Drogini od 21 października. Pod kierownictwem OO. Jezuitów: w Dobczycach od 23—30 września; w Raciechowicach od 7—14 października. Pod kierownictwem OO. Misyonarzy: w Trzebuni od 23 września do 1 października; w Lubniu od 2—10 października. Ekskursya do Krzeczowa; w Pcimiu od 28 października do 4 listopada; w Wiśniowej od 6—14 listopada; Ekskursya do Węglówki.

Zmarł ks. Ignacy Orzechowski, proboszcz w Rybnej.

**— Roki przysięgłych.** Na czwartą kadencyę sądów przysięgłych w lwowskim sądzie karnym, która rozpocznie się 4 września b. r., wylosowani zostali jako sędziowie główni: Karol Friedrich, Antoni Borzęcki, Stanisław Gniewosz, Wincenty Zieniewski, Michał Karol, dr. Antoni Gabryszewski, Wacław Kamfest, Maksymilian Winkler, dr. Emanuel Auerbach, Władysław Gruszczyński, Mojżesz Eck, Eliasz Drucker, Józef Czaczkes, Mikołaj Czajkowski, Roman Gojski, Franciszek Kinelski, Dawid Schacht, Adolf Gajewski, Placyd Dziwiński, Feliks Hilchen, Wacław Fabiański, Leon Raschke, Henryk Czaplicki, dr. Ludwik Ilasiewicz-Ładyński, Antoni Franz, Stanisław Hess, Ernest Kremer, Henryk Kislinger, Leon Maschler, Jędrzej Łucyk, hr Zbigniew Lanckoroński, Natan Majer, Jonasz Ehrlich, Jakób Nawrocki, Jan Urbanowski.

Jako zastępcy: Tadeusz Miłaszewski, Michał Walichiewicz, Maurycy Nierenstein, Franciszek Marek, Zdzisław Żebrowski, Jakób Kristman, Wawrzyniec Teisseyre, Józef Konstanty Gawlikowski, Albert Samueli.

**— Wpisy uczniów** do seminaryum nauczycielskiego w Sokalu i do szkoły ćwiczeń odbędą się w dniach 29, 30 i 31 b. m. Na kurs przygotowawczy przyjęci będą uczniowie, którzy ukończyli z dobrym postępem 6 klasę szkół 6-klasowych, lub drugi rok 5 klasy szkół 5-klasowych, albo też II klasę gimnazyalną względnie realną i mają ukończony 14 rok życia. Mogą też być przyjęci uczniowie, którzy ukończyli szósty rok nauki w szkołach niższego typu i prywatnie uzupełnili brakujące wiadomości. Od uczniów wstępujących na rok I, wymaga się ukończenia z dobrym postępem szkoły wydziałowej, lub IV klasy gimnazyalnej, względnie realnej.

Przy wpisie należy przedłożyć: 1. Metrykę chrztu, na dowód ukończenia 14, względnie 15 lat życia; 2. ostatnie świadectwo szkolne; 3. w razie przerwy w naukach, świadectwo moralności za czas przerwy; 4. świadectwo zdrowia, wystawione przez powiatowego lekarza.

Egzamina wstępne odbędą się dnia 1 i 2 września.

**— Dostawa materyałów drzewnych.** Zwraca się uwagę stron interesowanych na umieszczone w dziale ogłoszeń dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* rozpisanie dostawy dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

**— Rozprawa karna.** P. Mieczkowskiego, b. fotografa, obecnie właściciela dóbr, trybunał sądu karnego we Lwowie skazał — jak wiadomo — na 6 miesięcy więzienia za usiłowane zrzucenie żony swej z galeryi II piętra w hotelu Krakowskim we Lwowie. Trybunał kasacyjny zniósł ten wyrok i polecił rozpisanie nowej rozprawy przed trybunałem sądu karnego we Lwowie.

**— Podróż naukowa.** P. Tadeusz Münnich, architekt i profesor lwowskiej państwowej Szkoły przemysłowej, wyjechał w podróż naukową do Szwajcaryi, Bawaryi, Czech i Niemiec. Prof. Münnich, jako referent krajowej Rady szkolnej, zwiedzi budynki i urządzenia szkół ludowych, oraz fachowych technicznych, w celu spożytkowania w kraju swych spostrzeżeń. Zebrane materyały instrukcyjne i szkice, oraz zdjęcia fotograficzne posłużyć mu mają do dalszych publikacyj o budowie gmachów szkolnych i o ich wewnętrznych urządzeniach.

**— Żeński zakład** wychowawczo-naukowy p. Maryi Zagórskiej (6-klasowa szkoła wydziałowa połączona z 4-klasową szkołą ludową pospolitą, z prawem publiczności), przenosi się z dniem 16 b. m. z ulicy Czarnieckiego l. 12, na tę samą ulicę l. 1.

**— Nieszczęśliwy wypadek.** Jakób Strauss, cieśla, lat 60 liczący, pracując przy restauracyi hotelu Francuskiego, wskutek złamania się starej poręczy, użytej za podporę do rusztowania, spadł z wysokości II piętra na I piętro, doznawszy przytem tak silnego obrażenia głowy, że niebawem zmarł w szpitalu. Dochodzenie karne wdrożono.

**— Z zapisków policyjnych.** Skradziono: onegdaj w nocy fryzyerowi Fledermausowi pod l. 51 ul. Leona Sapiehy, kulczyki z dyamentami, pierścionek z brylantem i z dyamentem, 3 srebrne garnitury stołowe etc.; — dwa białe koce wojskowe, znaczone literami M. B. M., ze stajni pod l. 11 ul. św. Antoniego; — konia siwego, nakrapianego, z pastwiska na górze Pełczyńskiej.

Aresztowano Jana Palucha za sprzedawanie srebrnego zegarka z łańcuszkiem, rzekomo znalezionego na dworcu kolei; — aresztowano niemego Michała Kiestuja, za kradzież kożucha.

**— Skutki pijaństwa.** Franciszek Leszczyński, wyrobnik, odwiedziwszy po pianemu swego znajomego M. Kokolskiego pod l. 3 ul. Wybranowskich, w sprzeczce błahej pobił go i zranił, w następstwie czego aresztowany, wywarł jeszcze zemstę na 2 szybach od bramy, przyczem pokaleczył sobie obie ręce i musiał być przez stacyę ratunkową opatrzony.

**— Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Elżbieta Jaworska, żona właściciela realności, przeżywszy lat 36.

**— Z Truskawca** piszą nam: Celem uczczenia 40-letniej lekarskiej działalności radcy ces. dr. Aurelego Plecha, lekarza zdrojowego w Truskawcu, zawiązał się komitet pod przewodnictwem JE. ks. Adama Sapiehy. Uroczystość ta odbędzie się 16 b. m.

Projektowanem jest wręczenie artystycznie wykonanego albumu z widokami Truskawca i podobiznami wdzięcznych pacyentek i pacyentów.

Fotografie z własnoręcznym podpisem, przyjaciele solenizanta winni nadsyłać do rąk dr. E. Krzyżanowskiego, prezesa klubu w Truskawcu do 1 września b. r.

**— Utonięcie.** Z Brzostka donoszą *Dziennikowi Polskiemu*, że utonął tam, kąpiąc się w Wisłoce, Józef K., uczeń VIII klasy gimnazyalnej, syn znanego przemysłowca ze Lwowa.

**— Polacy w Czerniowcach.** W ubiegłym roku szkolnym było obowiązanych do chodzenia do szkół ludowych w Czerniowcach ogółem 8.454 dzieci, z tego 4.236 Niemców i żydów, 1.634 Rusinów, 1.360 Rumunów, 1.209 Polaków a 25 innych narodowości. Z tego uczęszczało ogółem 7.025 dzieci do szkół ludowych a to 3.212 Niemców i żydów, 1.468 Rusinów, 1.204 Rumunów, 1.123 Polaków a 18 innych.

**— Straszliwy orkan** na wyspie Portorico — o czem doniosły już telegramy w sobotę — miał pochłonąć nie 500, ale kilka tysięcy ofiar w ludziach. Miasto Ponce nad rzekami Portuguas i Canas, zupełnie zalane i zniszczone, również miasto Arroyo; około 100.000 ludzi straciło środki do życia.

## Notatki literacko-artystyczne.

**P. St. R. Lewandowski,** znany rzeźbiarz zamieszkały w Wiedniu, darował Muzeum narodowemu w Pradze gipsowe figury „Słowianina, zrywającego pęta" i „Żniwiarki", znajdujące się obecnie na wystawie w praskiem „Rudolfinum".

## Głosy publiczne.

Wydział Towarzystwa pomocy naukowej dla uczniów Szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem, poczuwa się do miłego obowiązku złożenia niniejszem podziękowania tej szan. Publiczności, która w urządzonej w Zakopanem loteryi fantowej dnia 6 b. m. na budowę internatu tak chętny wzięła udział i tak dodatnio wsparła usiłowania Towarzystwa, iż czysty dochód wynosi 1001 zł. 56 ct.

Również staropolskie „Bóg zapłać" składa tym paniom i panom, którzy należąc do komitetu, pomoc swą i pracę tak chętnie ofiarowali.

Prezesowa: *Kornelia Grabska.*

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Kolej lokalna: Trzebinia-Skawce.

Jutro, dnia 15 b. m., oddaną będzie do publicznego użytku kolej lokalna, prowadząca z Sierszy na Trzebinię, Wadowice do Skawiec.

Linia ta jest trzecią koleją lokalną, przychodzącą do skutku dzięki poparciu finansowemu kraju, której budowę prowadziło krajowe biuro kolejowe.

Znaczenie jej doniosłe dla naszego kraju wpłynęło na uchwałę sejmową z r. 1895, wstawiającą ją do pierwszego programu akcyi krajowej budowy kolei lokalnych. Kolej Trzebinia-Skawce przecina bowiem bardzo ruchliwą pod względem przemysłu i górnictwa okolicę kraju, domagającą się rozwoju i łączy tak kopalnie węgla w Sierszy, jak i wiele innych zakładów przemysłowych z siecią kolei państwowych, umożebniając w ten sposób skuteczną walkę konkurencyjną krajowych produktów, w szczególności węgla z zagranicą. Prócz tego linia ta jest najkrótszem połączeniem między górnym Szląskiem i Królestwem Polskiem, a stokami zachodnimi Karpat, przez co wywóz drzewa zyskuje krótszą a tem samem i tańszą drogę.

Długość całej linii wynosi 60.095 kilometrów, a szczególną cechą charakterystyczną jej jest to, że przecina cztery główne linie kolejowe, a mianowicie: w Trzebini linię kolei północnej Wiedeń-Kraków, w Spytkowicach linię kolei państwowych Oświęcim-Podgórze, w Wadowicach znowu linię kolei północnej Biała-Kalwarya, nakoniec łączy się w Skawcach z linią kolei państwowych Sucha-Skawina. Budowa wykonana wedle typów wypracowanych w krajowem biurze kolejowem, zasługuje na uwagę w szczególności pod względem objektów, których jest 162; z tych objektów jest 106 krytych lub sklepionych a 56 o konstrukcyi żelaznej. Most na Wiśle o 4 otworach po 50 metrów jest bardzo pięknem dziełem i chlubą inżynierów naszych; również na szczególniejszą uwagę zasługują oba mosty na Skawie, z których jeden pod Muchaczem o 2 otworach po 55 metrów, a drugi pod Woźnikami o 2 otworach po 50 metrów i 5 otworach po 10 metrów; tych ostatnich 5 otworów stanowi prowizoryczną konstrukcyę, którą musiano przyjąć dla nieuregulowanego jeszcze koryta Skawy. Kolej północną przecina kolej Trzebinia-Skawce w Trzebini mostem ukośnym o rozpiętości 24·3 metrów. Do konstrukcyi żelaznych użyto ogółem 1300 ton żelaza.

Zadaniem krajowej akcyi kolejowej jest budować koleje lokalne jak najtaniej; podobnie i w niniejszym wypadku koszta budowy zostały odpowiednio zredukowane i wynoszą imienną kwotę 2,700.000 złr.; prócz tego nabyło Towarzystwo tej kolei, kolej górniczą prowadzącą ze Sierszy do Trzebinii, oddając ją równocześnie dla ruchu publicznego, za złr. 250.000, płatnych akcyami pierwszeństwa, tak że obecnie ogólny kapitał zakładowy wynosi 2,950.000 złr. w. a.

Kraj udzielił finansowego poparcia, gwarantując dochód potrzebny na oprocentowanie i umorzenie pożyczki pierwszeństwa w sumie 1,660.000 złr., zaciągniętej w Banku krajowym w kolejowych obligacyach tegoż Banku.

Koncesya na kolej Trzebinia-Skawce udzieloną została pierwotnie p. Juliuszowi Sieglerowi d'Ebersewald i przeszła następnie na Towarzystwo akcyjne: „Kolej lokalna Trzebinia-Skawce" z siedzibą w Krakowie. Wielką zasługę w przyjściu do skutku tej kolei, ma też obok krajowego biura kolejowego p. Siegler, który jest właściwym inicyatorem tej drogi żelaznej.

Przy budowie zajęte były wyłącznie siły krajowe, jak również i dostawę potrzebnych materyałów i urządzeń objęły firmy krajowe z wyjątkiem konstrucyj żelaznych, szyn i zwrotnic, dla których fabryk nie mamy w kraju i o których dostawę udawać się musimy do

Szląska lub Moraw. Sanocka fabryka wagonów dostarczyła wozów służbowych i ciężarowych.

Budowę kolei wykonała w przedsiębiorstwie spółka inżynierów Olewiński i Bogucki, wykupno gruntów dr. Tadeusz Starzewski, notaryusz w Wadowicach.

Prowadzenie ruchu obejmie dyrekcya kolei państwowej w Krakowie, której życzliwość dla tej nowej lokalnej kolei przejawiała się od samego początku jej budowy.

Otwarcie kolei Trzebinia-Skawce opóźniło się skutkiem wylewów, które w pierwszej połowie lipca b. r. zachodnią część kraju nawiedziły, a które z powodu nieuregulowanych rzek wyrządziły również wielkie szkody na linii kolejowej.

Z tego też powodu rada zawiadowcza zaniechała uroczystego otwarcia.

---

**Bank parcelacyjny we Lwowie.** Dzisiaj o godzinie 4 po południu zbiera się w lokalu Banku krajowego zgromadzenie konstytuujące „Banku parcelacyjnego", stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką. Na porządku obrad znajdują się: sprawa statutu, wybór Rady nadzorczej, wybór osób, które mają wyjednać zarejestrowanie stowarzyszenia — i wnioski członków.

Wedle §. 1 statutu zadaniem stowarzyszenia jest popieranie zarobku i gospodarstwa członków swoich przez organizowanie i przeprowadzanie parcelacyi, to jest rozsprzedaży między członków swoich majątków ziemskich, będących własnością stowarzyszenia lub jego członków.

---

**Wiedeń,** 14 sierpnia. Spirytus 21·10 do —·—. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 13·70 spokojnie.

**Wiedeń,** 14 sierpnia. Targ zbożowy. Pszenica na jesień 8·60 do 8·61, na wiosnę 1900 roku 8·89 do 8·91, żyto na jesień 7·04 do 7·05, na wiosnę 1900 roku 7·27 do 7·28, kukurudza na sierpień-wrzesień 4·97 do 4·98, na wrzesień-październik 5·— do 5·01, na maj-czerwiec 1900 r. 5·07 do 5·08, owies na jesień 5·64 do 5·65, rzepak na wrzesień-październik 12·60 do 12·70, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 32 — do 33·—.

Tendencya: pszenicy i żyta słabsza, zresztą niezmieniona.

Pogoda: piękna.

**Budapeszt,** 14 sierpnia. Targ zbożowy. Pszenica na październik 8·51 do 8·52, na kwiecień 1900 roku 8·80 do 8·81, żyto na październik 6·77 do 6·78, kukurudza na sierpień 4·73 do 4·75, na maj r. 1900 4·79 do 4·80, owies na październik 5·82 do 5·83, rzepak na sierpień 12·15 do 12·20.

Oferty na pszenicę: bardzo liczne.

Chęć kupna: silna.

Tendencya: słaba.

Pogoda: piękna.

**Frankfurt,** 14 sierpnia. (Giełda wieczorna). Austr. Kredyty 245·90, koleje państwowe 150·60, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 266·85.

**Paryż,** 14 sierpnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 99·97. Małe kursy nie notowany z powodu, że 12, 14, 15 targ zamknięty.

---

# OSTATNIA POCZTA

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berna, że wobec pogłosek, iż niemiecka opozycya postanowiła z pomocą obstrukcyi przeszkodzić wyborowi członków Delegacyi — przypominają berneńskie *Lidove Noviny* §. 10 ustawy o wyborze Delegacyi, w którym powiedziano, że wybory do tego ciała mają być wprawdzie przedsiębrane co roku, że atoli w tym razie, gdyby to było niemożliwem, wybrani w poprzednim roku członkowie i ich zastępcy zatrzymują swe mandaty. Gdyby przeto Rada państwa nie mogła dokonać wyboru członków Delegacyi, Rząd byłby uprawniony powołać zeszłorocznych członków.

---

W Bernie morawskiem uważają za rzecz postanowioną urządzenie tam Politechniki czeskiej.

---

Dzienniki berlińskie donoszą, że jak od lat wielu tak i w tym roku austro-węgierskie stowarzyszenia w Berlinie będą obchodzić wspólnie w sposób uroczysty rocznicę urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa. W tym dniu odbędzie się pod honorowem przewodnictwem austro-węgierskiego ambasadora Szögyenyi-Maricha bankiet w hotelu „Monopol", a następnie galowe przedstawienie w teatrze Belle-Alliance. Wieczorem w przeddzień rocznicy urodzin, t. j. dnia 17 b. m., urządza kolonia austro-węgierska wielki festyn ogrodowy.

W tych dniach przyjechał do Petersburga poseł rossyjski przy dworze serbskim, szambelan, p. Zadowski. Podobno p. Zadowski nie powróci już do Belgradu, a stanowisko posła rossyjskiego pozostanie opróżnionem, aż do chwili przywrócenia w Serbii zupełnego porządku. Tak przynajmniej zapewniają dzienniki petersburskie.

Celem dostarczenia pracy ludności w guberniach południowych cesarstwa, dotkniętych w r. b. nieurodzajem, proponowane są na wielkie rozmiary roboty publiczne.

---

Ze strony dobrze poinformowanej donoszą z Petersburga, że bawiący obecnie czasowo w Rzymie internuncyusz papieski na dworze hagskim msgr. Tarnassi zostanie wkrótce wysłany w nadzwyczajnej misyi do Petersburga. Ma on tam podjąć rokowania w sprawie ostatecznego uregulowania stanowiska Kościoła katolickiego w Rossyi, obok tego zaś otrzyma polecenie przygotowania gruntu pod układy, których celem ma być urządzenie stałej reprezentacyi papieskiej w Petersburgu.

Tę drugą jednak wiadomość należy przyjąć z tem większą rezerwą, iż pogłoski o ustanowieniu przedstawiciela Ojca św. nad Newą pojawiają się od szeregu lat, a zawsze okazywały się bezzasadnemi.

---

Oficyalne depesze z Sofii zaprzeczają w formie jak najbardziej stanowczej, obiegającym w dziennikach zagranicznych pogłoskom o panującym w Bułgaryi wzburzeniu umysłów, oraz o ujawniającem się w kołach wojskowych niezadowoleniu, powstałem rzekomo w skutek redukcyi posad oficerskich, co jest następstwem znacznego zmniejszenia budżetu wojennego. Wymownym dowodem bezpodstawności tego rodzaju pogłosek jest wyjazd ks. Ferdynanda za granicę.

Telegraficzna „Agencya bułgarska" zapewnia, iż zupełnie nieprawdziwe są doniesienia pism zagranicznych, jakoby gabinet Grekowa podał się do dymisyi, a to w skutek rozdwojenia zaszłego w łonie stronnictwa rządowego.

---

Z Paryża donoszą, że zeznania generała Merciera o cesarzu Wilhemie wywołały w tamtejszych kołach dyplomatycznych silne oburzenie.

Wczoraj wieczorem odbyła się w Paryżu rada ministrów, która zajmowała się sytuacyą polityczną, bardzo utrudnioną wskutek sobotnich zeznań gen. Merciera w Rennes o stosunkach w ambasadzie niemieckiej oraz o roli, jaką rzekomo odegrał w całej sprawie cesarz Wilhelm.

Wielce charakterystyczną jest — pisze warszawskie *Słowo* — informacya niektórych pism i biur telegraficznych o niektórych szczegółach sprawy Dreyfusa.

I tak pisma te podały niedawno telegram, treści następującej: "Lebrun Renaud interwiewowany w wagonie kolejowym przez jednego z dziennikarzy francuskich, oświadczył, że nie jest wrogiem Dreyfusa. Przed degradacyą wywnętrzał się Dreyfus przed nim, że jest niewinny, powoływał się na swoją zamożność osobistą, która powinna była dać rękojmię jego bezinteresowności".

Tak brzmiał telegram, w którym o przyznaniu się Dreyfusa niema ani słówka.

Tymczasem otrzymaliśmy *Temps*, w którym znajduje się ów interwiew wagonowy. Otóż kapitan Lebrun Renauld, przedstawiony przez korespondenta, jako widocznie człowiek „poczciwy", istotnie opowiada to, o czem donosi telegram powyższy, ale następnie powiada dosłownie: *Il a prononcé la fameuse phrase: „Si j'ai livré etc."* (powiedział sławny frazes: jeżeli wydałem i t. d.)

Korespondent od siebie dodaje: „P. Lebrun Renauld, poraz tysiączny powtarza to zdanie, skandując wyrazy, robiąc znaki palcem, źrenice jego szeroko są otwarte, nie unikają moich, przeciwnie wprost na mnie patrzą".

Nie przesądzając w niczem znaczenia zeznań kapitana L. R., nie możemy jednakże nie zaznaczyć, iż bardzo dziwnem jest, że biura telegraficzne zapomniały dodać właśnie tę najważniejszą część rozmowy dziennikarza z kap. Lebrun Renauld. Czy informacya dokładna czy też tendencyjna?"

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków,** 14 sierpnia. (*Dep. pryw. telef.*) Urzędowe otwarcie kolei Trzebinia-Skawce odbędzie się jutro rano dwoma pociągami, które ze stacyi Sucha wyjdą, jeden o godzinie 4, drugi o 5 zrana.

**Zakopane,** 14 sierpnia. (*Depesza prywatna*). Kazimierz Tetmajer czytał wczoraj wieczorem z wielkiem powodzeniem w sali hotelu „Pod turystą" fragment poematu p. t. „Otchłań".

Jutro rozpoczyna tu obrady zjazd kobiet polskich, który potrwa 3 dni.

**Warszawa,** 14 sierpnia. (*Dep. pryw.*) Przybędzie tu umyślnie delegowany z Petersburga kontrolor dochodów państwa Iwaszczenko do rozprawy w procesie, wytoczonym przez skarb państwa czterem żydom z Nowomińska, o sprzedawanie na kolei Terespolskiej biletów jazdy, które były poprzednio już kilka razy użyte.

**Lublin,** 14 sierpnia. (*Dep. pryw.*) Z powodu nadzwyczajnego wzrostu miasta Lublina, granice miasta będą znacznie rozszerzone.

**Berlin,** 14 sierpnia. (*Depesza pryw.*). Przybyła tu z Zanzibaru Sidi-Sara, matka wypędzonego przez Anglików sułtana Said-bin-Khalina, w celu uproszenia cesarza Wilhelma, by zmusił Anglików do uznania jej syna jako panującego.

**Berlin,** 14 sierpnia. (*Depesza pryw.*). W pośród wybitnych osobistości finansowych tutejszego świata żydowskiego powstał projekt zakupienia wyspy Cypr, celem rozkolonizowania jej między wychodźców żydowskich.

**Lipsk,** 14 sierpnia. (*Dep. pryw.*) Stowarzyszenie autorów dramatycznych i kompozytorów zlikwidowało swoje interesa, przelewając fundusze swe częścią do fundacyi im. Schillera w Weimarze, częścią do kasy stow. muzyków w Berlinie.

**Dortmund,** 14 sierpnia. (*Dep. pryw.*). Cesarz Wilhelm zapowiedział swe odwiedziny w willi Huegel, należącej do „króla armat" Kruppa.

**Petersburg,** 14 sierpnia. Rektorzy Uniwersytetów petersburskiego i kazańskiego zostali na własną prośbę uwolnieni z zajmowanych posad.

**Moskwa,** 14 sierpnia. (*Dep. pryw*). Kosztorys projektowanej kolei elektrycznej w Moskwie obliczono na 20 milionów rubli.

**Portorico,** 14 sierpnia. Podczas ostatniego orkanu straciło życie przeszło 2.000 ludzi. Wielu, których oszczędził orkan, zmarło śmiercią głodową.

---

## Aresztowania w Paryżu.

**Paryż,** 14 sierpnia. Delegaci ligi patryotycznej postanowili zwołać na jutro, 15 b. m., meeting celem zaprotestowania przeciw aresztowaniu Dérouledea. (Patrz artykuł na czele numeru *P. R.*) Wedle oficyalnych doniesień aresztowano dotychczas 9 osób, lecz zanosi się na uwięzienie znaczniejszej liczby. Co się tyczy prezesa ligi antysemickiej Guérina, który w domu tejże ligi zabarykadował się i wzbrania się wpuścić policyę, to poczyniono odpowiednia zarządzenia: Odcięto mianowicie rury gazowe, wodociągi i przewody telefoniczne. Przed domem gromadzą się ciągle tłumy ciekawych. Na galeryi dachu usadowiło się kilku uzbrojonych członków ligi, trzymając straż. Guérin oświadczył, że stawi zacięty opór i że on jak i jego towarzysze w liczbie 40 raczej wysadzą dom w powietrze, niż oddadzą się w ręce policyi. Chociaż nie należy tej pogróżki brać zbyt seryo, to przecież liczni mieszkańcy tego domu uważali za bezpieczniejsze dla siebie wyprowadzić się.

**Paryż,** 14 sierpnia. Godfroit prezes komitetu „młodzież rojalistyczna" został aresztowany.

**Paryż,** 14 sierpnia. Jak słychać, policya postanowiła siłą przeprowadzić aresztowanie Guerina. W tym celu komisarzowi policyi ma być dodana kompania piechoty do pomocy.

*Matin* zapewnia, że wynik rewizyi domowych, przeprowadzonych w sobotę, dostarczył niezbitych dowodów szeroko rozgałęzionego spisku przeciw republice.

**Paryż,** 14 sierpnia. Wczoraj wiec około 50 antisemitów urządziło demonstracyę na rzecz Guerina prezesa ligi antisemickiej.

---

## Nowy proces Dreyfusa.

**Paryż,** 14 sierpnia. Po zeznaniach Merciera Esterhazy oświadczył, iż spodziewał się, że Mercier użyje wszelkich środków do swojej obrony, jednak się zawiódł. Zresztą Esterhazy przypuszcza, że może istotnie Mercier nie wiedział, kto napisał *bordereau*.

**Paryż,** 14 sierpnia. Antirewizyonistyczne dzienniki, rozpisując się o sobotniej rozprawie w procesie Dreufusa wyrażają zdanie, że wywody generała Merciera były dla Dreyfusa zabójcze. Natomiast przyjazne Dreyfusowi dzienniki twierdzą, że Mercier nietyle występował jako oskarżyciel Dreyfusa, ile raczej jako obrońca własnej osoby. Konserwatywne i umiarkowane pisma zaznaczają, że przedsięwzięte przez rząd w sobotę zarządzenia spowodują tylko wzburzenie umysłów i zaszkodzą ostatecznemu załatwieniu sprawę Dreyfusa. Radykalne dzienniki pochwalają energię rządu, podnoszą potrzebę załatwienia jak najrychlej z całą sprawą spisku.

**Rennes,** 14 sierpnia. Pogłoska o aresztowaniu generała Merciera jest bezpodstawną. Dziś odbędzie się konfrontacya Casimir-Périera z Mercierem, z powodu której zapowiadają się liczne ciekawe zajścia. Zarządzono odpowiednie środki ostrożności.

**Rennes,** 14 sierpnia. Adwokat Labori, jeden z obrońców Dreyfusa, został w drodze do Rennes na dzisiejszą rozprawę wystrzałem z rąk nieznanego sprawcy zranionym.

**Rennes,** 14 sierpnia. Szczegóły zamachu na obrońcę Dreyfusa, Laboriego, są następujące: Labori rano, jak zwykle o godzinie 6½ udawał się właśnie do sali miejscowego liceum na rozprawę, gdy nagle po drodze ujrzał jakieś okryte łachmanami indywiduum, które skierowało ku niemu lufę rewolweru. Indywiduum to strzeliło dwa razy, raniąc obiema kulami Laboriego i natychmiast umknęło. Labori, zbroczony krwią, upadł na ziemię; huk wystrzałów sprowadził natychmiast wielu ludzi. Przybiegli na miejsce dziennikarze i adwokaci z Rennes. Podniesiono Laboriego, wsadzono do dorożki i odwieziono do pomieszkania znajomego jego lekarza dr. Reclus. Labori jest ranny w plecy i w twarz. Kule ugrzęzły w ciele, dziurawiąc jego ubranie. Przypuszczają, że życiu Laboriego nie grozi niebezpieczeństwo. Sprawcy na razie nie wykryto.

**Rennes,** 14 sierpnia. W chwili wykonania zamachu szedł Labori z Gastem i majorem Picquartem, którzy po dokonaniu zamachu puścili się w pogoń za sprawcą. Na krzyki ich, jakie wznosili biegnąc za złoczyńcą, zwróciło uwagę kilku robotników, którzy również puścili się w pogoń. Jednemu z nich udało się już dopędzić sprawcę zamachu, który jednak w ostatniej chwili zwrócił się ku owemu robotnikowi grożąc mu rewolwerem i wołając: „Ja zabiłem właśnie Dreyfusa".

Robotnik zląkł się i zaprzestał pogoni a złoczyńca tymczasem biegł dalej i wołał: „Rzucę się w wodę".

Dopiero, gdy w czystem polu zdołał go dopędzić major Picquart, jemu wspólnie z kilkoma żandarmami udało się zbiega pochwycić.

**Rennes,** 14 sierpnia. Zaraz na początku dzisiejszego posiedzenia, po wprowadzeniu Dreyfusa do sali, prezydent oświadczył, że jeżeli się powtórzą demonstracye, jakich w sobotę była widownią sala, szczególnie ławy dziennikarskie, to on każe opróżnić salę i zasystuje dalsze sprawozdania z procesu w dziennikach.

Następnie drugi obrońca Dreyfusa, Demange, zabrał głos i wspomniawszy o tylko co dokonanym zamachu na Laboriego, zaproponował zawieszenie posiedzenia dla dowiedzenia się o stanie jego zdrowia.

Prezydent Jouaust wyraził ubolewanie z powodu zamachu i zawiesił posiedzenie.

Podczas przerwy w sali przyszło pomiędzy zwolennikami, a przeciwnikami Dreyfusa do tak gwałtownych zajść, że aż żandarmerya musiała wkroczyć.

O godzinie pół do 8 podjęto posiedzenie na nowo i Demange oświadczył, że wprawdzie stan Laboriego nie jest bardzo groźnym, jednak on nie może przybyć na posiedzenie. Kule ugrzęzły w ciele, ale lekarze spodziewają się, że powiedzie się im je wydobyć.

Prezydent następnie przystąpił do dalszego ciągu rozprawy i rozpoczął ponowne przesłuchanie Merciera, podczas którego Casimir-Périer zajął miejsce na ławie świadków. Mercier starał się dziś udowodnić przedewszystkiem, że Esterhazy nie mógł być autorem *bordereau*. Z kolei odbyła się konfrontacya Merciera z Casimir-Périerem.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 14 sierpnia 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 388·12, Akcye węg. zakł. kredyt. 389·50, Akcye Anglobanku 152·—, Akcye Unionbanku 310·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 239·75, Akcye Bankvereinu 272·25. Akcye Bodenkredit 456·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 351·25, Akcye kolei południowej 74·—, Akcye tramwayowe 459·50, Akcye kolei Elbethal 259·50, Akcye kolei północnej 331·50. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·75, Akcye Alpine 272·—, Akcye Rima Muranyi 329·25, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1357·—, Akcye fabryki broni 194·—, Akcye tureckie tytoniowe 141·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 94·50, Renta majowa 100·35, Austryacka renta koronowa 99·90, Węgierska renta koronowa 96·40, 5½ l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·—, 4 prc. listy Banku krajowego 97·50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·20, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·80, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 96·40, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 93·75, Losy tureckie 61·40, Marki 58·87, Rubel 126·75. Lombardy —·—.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

W sferach katolickich powstała myśl założenia we Lwowie czteroklasowego pensyonatu katolickiego dla synów zamożniejszych rodziców, którzy nie chcą posyłać chłopczyków do szkół publicznych. Zdolne i doświadczone nauczycielkie wniosą podanie do Władz o pozwolenie otwarcia takiego pensyonatu już w nadchodzącym roku szkolnym, jeżeli zgłosi się odpowiednia ilość chłopczyków. Prosi się przeto interesowanych w tej sprawie P. T. Rodziców, ażeby chcieli podać swoje adresy Redakcyi: „Gazety Lwowskiej", która im ułatwi porozumienie z nauczycielkami.

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 14 sierpnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. W. Długosz z Borysławia, Z. Lewaqowski z Sanoka, J. Danielski ze Rzeszowa, S. Przybysławski z Doliny, M Golek z Wiednia, J. Kesko z Podola ross., G. Kaufman ze Sołotwiny J. Bochusiewicz ze Suczawy.|

# Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudnie, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielą 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

**Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

**Muzeum imienia Lubomirskich.** W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

## Cennik
### wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 14 sierpnia 1899.

| | płacą walutą austr. zł. | ct | żądają walutą austr. zł. | ct |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. a. w | 375 | — | 385 | — |
| Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200 | 198 | — | 200 | — |
| „ kred. gal. po 200 zł. a. w. | — | — | — | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 210 | 50 | 212 | 50 |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr. | 283 | 50 | 286 | — |
| Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw. | — | — | 200 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa. | 254 | — | 259 | |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr. | 208 | — | 215 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 zł. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 110 | 10 | 110 | 80 |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$% „ los. w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| „ kraj. $4\frac{1}{2}$% w. a. los. w 51 l. | 100 | 30 | 101 | — |
| „ „ 4% w. a. los. w 57 l. | 97 | 30 | 98 | — |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 97 | — | 97 | 70 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w $41\frac{1}{2}$ lat | 97 | — | 97 | 70 |
| 4% los w 56 lat | 95 | — | 95 | 70 |
| **III. Obligi za** 100 zł. | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 97 | 90 | 98 | 60 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 102 | — | — | — |
| „ „ „ $4\frac{1}{2}$% (3em.) | 100 | 50 | 101 | 20 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 97 | 20 | 97 | 90 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873 | 103 | — | — | — |
| „ „ 4% wa. z roku 1891 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 96 | 70 | 97 | 40 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor. | 93 | 70 | 94 | 40 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 26 | 90 | 28 | 25 |
| „ Stanisławowa | 56 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 62 | 5 | 72 |
| 20 frankówka | 9 | 51 | 9 | 61 |
| 100 rubli rosyjski srebrny | 1 | 23 | 1 | 27 |
| 100 „ „ papierowych | 126 | 70 | 127 | 70 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 75 | 59 | 15 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 sierpnia 1899.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad | 100.20 | 100.40 |
| luty-sierpień | 100.20 | 100.40 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 100.15 | 100.35 |
| kwiecień-październik | 100.15 | 100.35 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 170.50 | 172.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 137.75 | 138.75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 156.75 | 157.75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 194.75 | 195.75 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 194.75 | 195.75 |
| Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc. | 147.40 | 148.— |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.65 | 118.85 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. | 99.90 | 100.10 |
| **C. Obligacyi kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 97.80 | —.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye) | 116.50 | 117.50 |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 125.— | 126.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 98.20 | 99.— |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr. | 211.— | 212.— |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 113.— | —.— |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr | 133.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 98.— | 99.— |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr. | 98.40 | 99.20 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr. | 96.35 | 97.35 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 97.75 | 98.57 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 97.20 | 98.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr. | —.— | —.— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 118.45 | 118.65 |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 96.35 | 96.55 |
| „ obl. prop. za 100 zł. $4\frac{1}{2}$ pr. | 100.— | 100.70 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 139.75 | 140.75 |
| „ poż. premiowa za 100 zł. | 162.— | 162.50 |
| „ „ „ za 50 zł. | 162.— | 162.50 |
| **E. Obligacye** indenmizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 96.25 | 97.25 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 94.50 | 95.50 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. | 129.— | 130.— |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr. | 107.60 | 108.60 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc. | 97.— | 98.— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc. | 103.— | 104.— |
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr. | 96.40 | 97.20 |
| „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 97.80 | 98.60 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 93.75 | 94.— |
| Renta włoska za 100 kor. 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr | 35.— | 36.— |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 61.25 | 62.75 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr. | —.— | —.— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. | 96.90 | 97.90 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 120.75 | 122.75 |
| „ „ „ „ 1889 3 pr. | 117.25 | 118.— |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr. | 104.75 | 105.75 |
| „ „ „ los 4 pr. | 96.60 | 97.— |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. | 110.— | 110.50 |
| „ „ „ „ los. 50 lat $4\frac{1}{2}$ pr. | 100.25 | 101.— |
| „ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr. | 96.75 | 97.50 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 95.25 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 97.50 | 97.90 |
| „ „ „ „ 4 pr. pr. stare | 96.70 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 95.— | 95.20 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne | 100.20 | 100.60 |
| Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr. | 102.— | —.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4\frac{1}{2}$ pr. | 100.50 | 101.— |
| Banku kraj. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 kor 4 pr. | 97.50 | 98.50 |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr. | 98.— | 99.— |
| Austro-węg. banku $40\frac{1}{2}$ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | 99.70 | 100.70 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 107.— | 109.— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr. | 110.— | 110.75 |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 99.20 | 100.20 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 99.50 | 100.— |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 99.35 | 100.35 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 99.60 | 100.10 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 89.70 | 90.20 |
| Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 97.— | 98.— |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | 99.50 | 100.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 107.— | 108.— |
| „ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr. | 107.10 | 108.10 |
| „ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr. | 96.— | 96.75 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł | 7.20 | 7.80 |
| Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. | 196.50 | 197.50 |
| Clary 40 zł. mk. | 64.50 | 65.50 |
| Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr | 165.— | —.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 31.— | 32.— |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 27.25 | 28.25 |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 23.50 | 24.25 |
| Palffy 40 zł. mk. | 65.— | 66.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 20.90 | 21.50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 10.50 | 11.— |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 28.— | —.— |
| Salma 40 zł. mk. | 84.25 | 85.25 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 28.25 | 29.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 84.— | 85.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 57.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł mk. $4\frac{1}{2}$ pr. | 172.— | —.— |
| „ „ „ 50 zł. 4 pr. | 72.— | —.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | 62.— | 66.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę.) | | |
| Banku Anglo-austr. 120 zł. | 151.25 | 151.25 |
| Peszt. banku handl. 500 zł | 1442.— | 1445.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 391.75 | 392.25 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 391.50 | 392.50 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 732.50 | 737.50 |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 372.— | 380.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | 197.— | 200.— |
| Banku dla kraj koronnych 200 zł. | 242.50 | 243.— |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 906.— | 908.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 310.75 | 311.50 |
| Czesk. banku związk. 100 zł | 135.25 | 136.75 |
| Zivnostenska banka 100 zł. | 132.30 | 133.40 |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł. | 205.— | 210.— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 142.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 3230.— | 3250.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 284.50 | 285.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 196.— | 200.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galicyj. I 200 zł. | 213.— | 215.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 395.— | 397.— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 374.— | 376.— |
| Gal. karpackie naft. tow. 500 kor. | 375.— | 400.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 278.— | 278.50 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 1370.— | 1380.— |
| Schodnicy 500 kor. | 940.— | 950.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | 140.75 | 141.25 |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 180.— | 181.— |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 58.87 | 59.— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 120.65 | 120.75 |
| Paryż za 100 fran. | 47.80 | 47.85 |
| Petersburg za 100 rubli 6 pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 44.40 | 44.50 |
| Francuskie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 47.50 | 47.57 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 5.68 | 5.70 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.55 | 9.56 |
| 20-markówka | 11.77 | 11.81 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 58.87 | 58.95 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 44.45 | 44.55 |
| Ruble | 1.26 | 1.27— |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 728/99 1 (6100 2—3)

Nieobecnemu Naftalemu Kupfer przedtem w Brodach mają być doręczone uchwały egzekucyjne z dnia 3 lipca 1899 l. E. 728, 729, 730 i 731 dotyczące połowy realności w Brodach wykaz 695, któremi dozwolono wpisu prawa zastawu na rzecz Dawida Horna dla kwot 45 zł., 79 zł. 70 ct., 79 zł. 30 ct. i 86 zł. 48 ct. z pn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Naftalego Kupfera kuratorem adwokat dr. Byk będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 3 lipca 1899.

---

L. cz. IV 383|97 1 (6105)

Ponieważ spadkobiercy b. p. Szymona Berhanga nie są znani, zaś Gitla Berhangowa nie zdołała wykazać iżby małżeństwo z Szymonem Berhangem było prawie zawartem przeto niewiadomych tych spadkobierców wzywa się edyktem po myśli §. 128 post. niesp. ustanawiając nadto kuratorem masy Henryka Goldfingera z Limanowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 5 maja 1899.

---

L. cz. C. IV. 73|99 (1) (6339)

Przeciw Jewce Śmigelskiej, której miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Dobromilu przez Katarzynę Śmigelską zam Szpak pozew o zniesienie współwłasności realności objętej whl. 145 księgi gr. dla gk. Przedzielnica.

Audyencya wyznaczona na dzień 6 września 1899 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jewki Śmigielskiej ustanawia się adw. dr. Hawliczka w w Dobromilu kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dobromil, dnia 20 lipca 1899.

---

## Licytacye.

L. 23.928/99 (6237 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państowe w Wadowickim okręgu budowniczym w latach 1900 i 1901, 1902 odbędzie się dnia 1 września 1899 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru dostawić się mającego wynoszą: za 7.340 metrów sześciennych 18.091 zł. 95 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być moją na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1899.

# Licytacye.

L. 66848. (6238 3—3)

OBWESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w w Bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1900 i 1901 odbędzie się dnia 29 sierpnia 1899 w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1900 dostawić się mającego wynoszą:

Za 1580 m. sześciennych 7315 zł.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać wniej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1899.

---

L. cz. E. 1345/98 (4) (6059 3—3)

Dnia 27 września 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Ponikwie 1/5 części wyk hip. 282 i 1/10 części wyk. hip. 281.

Nieruchomości powyższe oceniono na 108 zł. 92 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 70 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 5 lipca 1899.

---

L. cz E. XVII. 1290/98 (11) (5283 3—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hip. we Lwowie, zastąpionego przez adwok dr. Wilhelma Holzera, odbędzie się dnia 25 września 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I we Lwowie licytacya realności lk. 646 3/4 lwh. 516/III we Lwowie intabulowanej na rzecz Hermana i Idy Dorman, zostającej w posiadaniu Eliasza Grünberga wraz z przynależytościami, składającemi się z 16 okien, drzwi, 16 kluczów dzwonka, 42 drzewek 20 krzaków agrestowych 6 pożyczkowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10000 zł. aw. przynależności zaś na 176 zł. 95 ct.

Najniższa cena wynosi 5088 zł. 48 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 28 czerwca 1899.

---

L. cz. E. 192/98 (6) (6232 3—3)

Dnia 13 września 1899 godz. 12 w południe odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II. licytacya 4/6 części realności wykazem hipotecznym 30 i 4/12 części realności wykazem hipotecznym 33 gm Sokołowa wola objętych.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 548 zł. 53 ct.

Najniższa cena wynosi 365 zł. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ustrzyki, dnia 27 czerwca 1899.

---

L. cz. E. 510/99 (4) E. 630/99 (4) E. 778/99 (4) (6125 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. gospodarstw wiejskich w Strzałkowcach wyk. hip. 61, 62 i 399 gminy Strzałkowce objętych, Asafata Czersaka syna Iwana, Eudokii Czersak i Wasyla Łukaszów własnych w których budynki wraz z ogrodami oceniono na 400 zł. rolę zaś na 580 zł. dnia 27 września 1899 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6.

2. gospodarstw wiejskich w Strzałkowcach lwh. 304, 302, 62, 624 i 629 gminy Strzałkowce objętych, Iwana Olejnika Asafata Czersaka i Nykoły Bycyka własnych, w których budynki wraz z parcelami gr. oceniono na 1150 zł. dnia 27 wrześnią 1899 godz. 11 przed południem w biurze Nr. 6.

3. gospodarstwa wiejskiego w Strzałkowcach lwh. 397 i 399 objętego Wasyla Łukaszów syna Sebastyana własnego w którem budynki wraz z parcelami grunt. oceniono na 310 zł., dnia 27 września 1899 o godz. 10 w biurze Nr. 6.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 653 zł. 32 ct., ad 2) 766 zł. 67 ct. ad 3) 206 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 27 lipca 1899.

---

L. cz. E. 114/98 (18) (6245 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Kwiatkowskiego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 15 września 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie licytacya dóbr 1) Dołhe lwh. 151 2) Stryhańce lwh. 201, 3) Ostrowiec lwh. 553 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu stanisławowskiego wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego maszyn rolniczych i zboża.

Nieruchomość 1) Dołhe wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 139.390 zł., 2) Stryhańce na 220.000 zł., 3) Ostrowiec na 5050 zł. aw., przynależności ad 1) na 1224 zł. 50 ct., ad 2) na 860 zł.

Najniższa cena wynosi ad 1) 94556 zł. 34 ct. ad 2) 147248 zł. ad 3) 3366 zł. 67 ct. Wartość służebności wynosi 360 zł. i 2125 zł.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6 lipca 1899.

---

L. cz. E. 344/98 (8) (6302)

Na żądanie Abrahama Leiba Rothbluma odbędzie się dnia 29 sierpnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. VIII licytacya realności lwh. 175 w Rybnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 25 zł., przynależności zaś na 15 zł. razem na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 26 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lipki, dnia 18 czerwca 1899.

---

L. cz. E. 3125/98 (5) (6294)

Na żądanie Emilii Dominikowskiej zastąpionej przez adwok. Dr. Haczewskiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 28 września 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya relności objętej wyk. hip. L. 764 ks. grunt. dla II dziel. miasta Kołomyi, składającej się parc. bud. lk. 2404 i pobudowania na niej domu Nr. 658 i parc. lk. 1877/1.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2041 zł. 65 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 1353 zł. 99 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 13 lipca 1899.

---

L. cz. E. 68/99 (4) (6307 1—3)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu odbędzie się dnia 7 września 1899 o godzinie 10 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Skawinie licytacya relności lwh. 8 i 1/2 realności lwh. 82 ks. gr. gm. kat. Chorowice składających się a) realność lwh. 8 z domu mieszkalnego stodoły, i gruntów w obszarze 12 morgów 186 kw. b) połowa realności lwh. 82 i gruntów obszarze 411 kw.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realności ad a) dom 100 zł. stodoła 25 zł. grunta 2160 zł., b) grunta 50 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 1440 zł. ad b) 33 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 27 maja 1899.

---

L. cz. E. 251/99 (16) (6293 1—3)

Na żądanie firmy „Maurycy & Sami Spigel“ zastąpionej przez adw. dr. Milgrona w Kołomyi odbędzie się dnia 4 września 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności lwh. ks. grunt. dla I. dziel. miasta Kołomyi objętej, należącej do Herscha Leizora Got.

Wystawiona na licytacyę powyższa połowa realności jest oceniona na 2027 zł. 10 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 1013 zł. 55 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 26 lipca 1899.

---

L. cz. Praes. 12.117 15 L./99 (6286 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajow. we Lwowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w przedsiębiorstwo budowy gmachu erarylnego na pomieszczenie c. k. sądu powiatowego z aresztami i urzędu podatkowego w Gwoździcu. Ogólna suma kosztorysowa wynosi 48 000 zł. a. w.

Oferty wnosić należy do biura c. k. ministr. radcy budwnictw. Franciszka Skowrona we Lwowie przy ul. Batorego l. 5 najdalej do 26 sierpnia 1899 godzina 10 przed południem.

Plany i kosztorysy zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy można przejrzeć w biurze tegoż Radcy budownictwa w zwykłych godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1899.

L. cz. 1176. (6243 3—3)

Licytacya koni.

Z powodu zwinięcia tutejszej źrebięciarni odbędzie się w podpisanym c. k. Zarządzie dnia 12 względnie także 13 września b. r. o godz. 9 przed południem licytacya 25 sztuk $2^1/_4$ rocznych, tudzież 27 sztuk $1^1/_2$ rocznych źrebiąt (klaczy) rasy angielskiej, wschodniej i huculskiej, 6 koni pociągowych, jakoteż różnych rekwizytów inwentarza źrebięciarni.

C. k. Zarząd lasów i dóbr skarbowych.
Nadwórna dnia 1 Sierpnia 1899.
C. k. Zarządca lasów
Szyszkowki.

---

L. ez. E. 167/98 (14) (6305 1—3)

Na żądanie Ernestyny z Blichów Ehrensteinowej odbędzie się dnia 25 sierpnia o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze 5 w Skawinie, licytacya realności lwh. 7 ks. gm. kat. Borek fałęcki.

Wartość szacunków z przynależytościami wynosi 10970 zł., wartość ogrodu 800 zł.

Najniższa cena wynosi 5751 zł. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 16 czerwca 1899.

# Konkursa.

L. cz. pr. 99/899 (6235 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia przy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych Oddział I. we Lwowie posady c. k. koncepisty administracyjnego w X. klasie rangi z roczną płacą 1100 zł. i ustawowym dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić, że wszystkie teoretyczne egzamina państwowe z prawniczo-politycznych studyów z dobrym postępem złożyli, dalej, wykazać wiek, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, wreszcie wykazać się, że praktykę konceptową przy c. k. władzach a względnie urzędach administracyjnych lub sądowych odbyli.

Kompetenci, którzyby mogli wykazać praktykę przy c. k. Prokuratoryi skarbu albo c. k. Sądzie, będą mieli pierwszeństwo przed innymi.

Do uzyskania w drodze awansu posady c. k. adjunkta administracyjnego w IX. klasie rangi wymagane jest złożenie egzaminu przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 18 listopada 1895 Dz. p. p. Nr. 175, lub też dostarczenie dowodu, że dotyczący kandydat złożył już z dobrym postępem jeden z praktycznych egzaminów przepisanych dla urzędu sędziowskiego, adwokatury lub prokuratoryi skarbu, notaryatu, politycznej administracyi lub też służby przy kierujących władzach skarbowych.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie najdalej do 10 września 1899.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1899.

---

L. 73 093 (6242 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dnia 15 listopada 1899 roku posagu z fundacyi imienia Joela Biera, w kwocie 290 zł. przeznaczonego dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania ogłasza się niniejszem konkurs do 10 października 1899.

O posag ubiegać się mogą moralnie prowadzące się dziewczęta wyznania mojżeszowego, które ukończyły przynajmniej rok 16 życia.

Pierwszeństwo przed innemi mają krewne fundatora po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku takich, albo gdyby zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nieposiadały wymaganych warunków, mają korzystać z tej fundacyi inne ubogie a moralne dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej do rąk obdarowanej, lub gdyby ta niebyła pełnoletnią, do rąk prawnego jej zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu się zawartego wedle przepisów prawnych małżeństwa tymczasem zaś suma posagowa złożona zostanie w Kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, w świadectwo moralności i ubóstwa, dowód pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach wreszcie, a wreszcie poświadczenia, że petentka nie pozostaje i nigdy niepozostawała w rytualnem związku małżeńskim, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 sierpnia 1899.

---

L. 19608 (6234 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady dyrektora c. k. szkoły realnej w Stanisławowie, ewentualnie posady dyrektora lub kierownika innej szkoły średniej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kompetujący profesorowie, którzy posiadają zupełną kwalifikacyę dla szkół średnich, mają podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1899.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 9 sierpnia 1899.

---

L. 64 715. (6285 2—3)

Ogłoszenie konkursu
c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z dnia z dnia 10 czerwca 1899 l. 15.653.

Z dziesięciu stypendyów utworzonych reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30 czerwca 1881 l. 4598 w celu zapewnienia należytej liczby zdatnych i wykształconych weterynarzy w rocznej kwocie po trzysta (300) zł. dla słuchaczy cywilnych trzyletniego względnie czteroletniego kursu weterynaryjnego w c. i k. wojskowym instytucie weterynaryjnym i akademii weterynaryi w Wiedniu, któreto stypendya pobierane bywają przy dobrych postępach i odpowiedniem w każdym kierunku zachowaniu stypendysty aż do ukończenia studyów a po ukończeniu III. względnie IV. roku studyów pobór ich może być przedłużony na dalsze trzy miesiące w celu złożenia egzaminów ścisłych, będzie opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1899/1900 względnie z dniem 1 stycznia 1900 pięć stypendyów a nadanie ich ponowne nastąpi przez c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia w porozumieniu z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych.

Ubiegający się o te stypendya, którzy muszą być poddanymi austryackimi, mają wnieść podania do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia najdalej do 1 września 1899, zaopatrzone w metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przebytego szczepienia ospy, świadectwo ubóstwa, świadectwo lekarza urzędowego stwierdzające zdatność do służby wojskowej, wreszcie świadectwo dojrzałości uprawniające do uczęszczania do szkół wyższych albo w świadectwo ukończonego przynajmniej z dobrym wynikiem pierwszego lub drugiego roku studyum weterynaryjnego w c. i k. wojskowym instytucie weterynaryjnym i akademii weterynaryjnej w Wiedniu.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1899.

---

Zl. 173 (6206 2—3)

Concurs
für eine Cassier-Stelle beim k. k. Staatsgestüte zu Radautz.

Beim k. k. Staatsgestüte Radautz gelangt die Stelle eines Cassiers mit den normalmässigen Bezügen der IX. Rangsclasse der Staatsbeamten, dem Genusse von Natural-Deputaten und der Verpflichtung zum Erlage der vorgeschriebenen Dienstcaution zur Besetzung.

Bewerber um diese Stelle, welche die für den Cassendienst vorgeschriebenen allgemeinen Erfordernisse, sowie die volle körperliche Eignung zur Vollziehung des auswärtigen Zahlungsgeschäftes im Gestütsbereiche besitzen, haben ihre gestempelten Gesuche unter Nachweisung der genossenen Vorbildung und der bisherigen Verwendung durch die vorgesetzte Behörde bis zum 31 August d J. hieramts einzubringen.

K. k. Staatsgestüts-Direction.
Radautz, am 7 August 1899.

---

L. 84.497. (6319)

KONKURS.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia kilka posad adjunktów technicznej kontroli skarbowej w X klasie rangi z systemizowanemi poborami.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania drogą służbową w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że posiadają wymogi przepisane rozporządzeniem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 10 grudnia 1897 l. 61 435 (Dz. rozp. Nr. 230).

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 6 sierpnia 1899.

# Upadłości.

G. Zl. S. 6/99 (1) (6175 2—3)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern für welche die Concurs-Ordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Israel Aszkenazy protokollirter Kaufmann in Tarnopol bewilliget, den Herrn k. k. Landesgerichtsrath Ferdinand Hampel zum Concurs-Comissär und den Herrn Dr. Promiński Adwokat in Tarnopol zum einstweiligen Massaverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 21 August 1899 um 9 U. V M. vor dem Concurs-Comissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestättigung des einstweilen bestellten oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Anschlusses vorzunehmen ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschaftliche Concurs-Mässe einen Anspruch als Concurs-Gläubiger erheben wollen aufgefordert, ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte bis 7 November 1899 bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Concurs-Comissär nach Vorschrift der Concurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiermit auf den 7 Dezember 1899 um 9 U. V. M. vor dem Concurs-Commissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses die bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens entgiltig zu berufen.

Die Liquidirungstagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concurs Verfahrens werden durch Amtsblatt der Lemberger Zeitung erfolgen.

K. k. Kreisgericht Abth. IV.
Tarnopol, den 7 August 1899.

---

L. cz. S. 6/98 (105) (6347)

Celem zbadania należności i oznaczenia stopnia pierwszeństwa zgłoszonych w sprawie konkursowej Abrahama Guta po upływie terminu do zgłoszeń pretensyi, wyznaczam termin w sądzie tut Nb. I. na dzień 23 sierpnia 1899 o 9 rano, na który interesowanych wzywam.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg dnia 24 lipca 1899.
Komisarz konkursowy.

# Wyroki prasowe.

L. Pr. III. 53/99 (5) (6326)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie orzekł: Zamieszczony w Nr 169 czasopisma „Nowa Reforma" Kraków 27 lipca 1899 artykuł „Do pracy" zawiera znamiona zbrodni § 65 b. u. k., występku § 300 u. k., przekroczenia z § 308 u. k.

Zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny.
Kraków, dnia 9 sierpnia 1899.

---

Zl. 180 (6167)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nummer 18 der periodischen Druckschrift: „Wiener Rundschau" vom 1 August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Kaiserin Elisabeth" in den Stellen von „Aber welcher" bis „Neigungen entgegen" und von „Wenn wir" bis „Probleme verlieren" das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 207 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 30 Juli 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Socialdemokraten gegen den octroyirten Ausgleich" (Rubrik: „Vom Tage") in den Stellen von „daß wir" bis einschließlich „Gefahr abzuwehren" und von „die Verordnungsgewalt" bis „das Nothwendige thun" das Verbrechen nach §. 65 b St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Der Hilfs- und Privatbeamte" vom 1 August 1899 enthaltenen Artikels, mit der Ueberschrift: „Präcedenzfälle" in der Stelle von „Es ist evident" bis „Thor geöffnet werden" das Vergehen nach §. 300 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nummer 3800 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 1 August 1899 (Abends Ausgabe) [2 Auflage] unter der Rubrik: „Politische Rundschau" (Spitzmarke: „Die Regierung") enthaltenen Stelle von „Die Regierung setzt" bis „Die § 14-Politik" das Vergehen nach §. 300 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. P. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nummer 57 der periodischen Druckschrift: „Freues deutsches Volksblatt" vom 4 August 1899 unter der Spitzmarke: „Peterspfennige aus Oesterreich Ungarn" (Rubrik: Wiener Nachrichten") enthaltenen Stelle von „Peterspfennige" bis „in Oesterreich" das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 380 der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 1 August 1899 (Abendausgabe) unter der Rubrick: „Politische Rundschau" (Spitzmarke: „Die Regierung") enthaltenen Stelle von „Die Regierung setzt" bis „zu belehren" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 15 der periodischen Druckschrift: „Güterbeamten-Zeitung" vom 1 August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Der §. 14-Ausgleich" in den Stellen von „Doch sind sie" bis „der Völker Oesterreichs" und von „An diesem" bis „verenden" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 32 der periodischen Druckschrift: „Wiener Luft" (Beiblatt zum „Figaro") vom 5 August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Excellenz Kaizl zur Petition der Zuckerbäcker" in der Stelle von „Machen Sie die" bis „aber jetzt — Unsinn!" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 3 der periodischen Druckschrift: „Mittheilungen des deutschnationalen Vereines für Oesterreich" von August 1899 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift. „Der österreichisch-Ungarische Ausgleich" in den Stellen 1. von „und solche drückende" bis „Vorderungswege aufzuerlegen"; 2. von „den so wie" bis „geführt werden wird"; 3. von „Welcher Gegensatz" bis „gefallen lassen"; 4. von „Nach Inhalt" bis „auf" das Vergehen nach §. 300 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß § 489 St. G. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 4 August 1899.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Korneuburg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 August 1899, Pr VII 8/99/4, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der periodischen Druckschrift: „Floridsdorfer Wochenblatt" vom 28 Juli 1899 wegen der Stelle von „Das Nothverordnunsrecht wird" bis „uns ein Räthsel des Artikels: „Politische Wochenschau" wegen des Vergehens nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juli 1899, Pr. VII. 14/1, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Kärntner Nachrichten" vom 23 Juli 1899 wegen des Artikels: „Wir warnen" nach §. 65 lit. b. St G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Juli 1899, Pr. VII. 13 die Weiterverbreitung der Nummer 58 der Zeitschrift: „Kärtner Nachrichten" vom 20 Juli 1899 wegen des Artikels: „Zur Zuckersteuer-Erhöhung" nach §. 65 lit. b. St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1899, Pr. V. 17/99/1, die Weiterverbreitung der bei M. Ritzer in Kitzbühel erschienenen nicht periodischen Druck- bezw. Flugschrift: „Ein Verstoß gegen den §. 14 in Oesterreich" nach §. 85 lit. b. St. G. und gemäß §§. 489 und 493 St. P. O. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck, hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Juli 1899, Pr. V. 18/99/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der periodischen Druckschrift: „Der Scherer" vom 1 August 1899 wegen des Gedichtes „Der Betwurm" nach §. 303 St. G. und gemäß §. 489 St. P. O verboten.

---

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1899, Pr. 268, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 14 Juli 1899 wegen des Artikels: „Delnici mate zase stahnouti svuj a svych rodin zaludek" nach 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1899, Pr 270, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Kladenska Svoboda" vom 18 Juli 1899 wegen des Artikels: „Ze Smecna" Ferner des Feuilletons „V okovech dablovych" nach §§. 300, 302 und 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1899, Pr. 272, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu" vom 21 Juli 1899 wegen des Artikels: „Jehova jest mocny" etc." nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1899, Pr. 271, die Weiterverbreitung der Nummer 378 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 20 Juli 1899 wegen der Artikel: „Politicky prehled a udalosti", „Pobcvi v zajeti semitskem" und „Z Lipnika" nach §§. 302 u. 305 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1899, Pr. 273, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Nove Listy" vom 22 Juli 1899 wegen des Artikels: „Zide v Rakouske armade etc." nach §. 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1899 Pr. 280, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der periodischen Zeitschrift: „Labuznik" vom 25 Juli 1899 wegen des Artikels: „Otevreny list Jeho Excellencyi panu ministru financi Dr. Kazil t. c. ve Vidni" nach §§. 491 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

---

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1899, Pr. 279, die Weiterverbreitung der im Verlage der Zeitschrift: „Zar" in Prag erschienenen Druckschrift: „Delnicka knihovna" Heft 3 nach §§. 302 und 63 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 August 1899, Pr 21/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „B.-Kamnitzer Wochenblatt" vom 29 Juli 1899 wegen der Stelle von "und die" bis „versagen" des Berichtes über die am 25 Juni 1899 abgehaltene außerordentliche Gemeindeausschussitzung nach §. 65 b. St G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juli 1899 Pr. 90/2, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 18 Juli 1899 wegen des Artikels: „Thuns Nichtsthun und tschechisches Schwertgerassel" nach §§. 58 lit c., 59 lit. c., 65 lit. a. und 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1899, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung" vom 19 Juli 1899 wegen des Artikels: „Unter Fremdherrschaft" nach §§. 65 lit a. 300 und 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1899, Pr 91, 92 und 93, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschriften: „Neudeker Volksblatt", „Graslitzer Volksblatt" und „Falkenau-Königsberger Volksblatt" vom 19 Juli 1899 wegen des Artikels: „Abgeordneter K. H. Wolf in Graslitz" nach §§. 58 c. 59 c. und 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juli 1899, Pr. 95/2, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 21 Juli 1899 wegen des Artikels: „Steuerverweigerung" nach § 65 b. St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juli 1899, Pr. 95|2, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Wahrheit" vom 21 Juli 1899 wegen der Artikel: „Aus der Zeit" und „Deutschland", ferner des Gedichtes: „Gruß dem Heimgekehrten!" nach §§. 65 lit. a. 300 305 und 491 St. G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Juli 1899, Pr. 98/2, die Weiterverbreitung der Nr. 57 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 22 Juli 1899 wegen des Artikels: „Neue Stenern im Wege des §. 14" nach §. 65 lit. b. St. G verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1899, Pr. 86, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Neue Freiheit" vom 1 Juli 1899 wegen des Artikels: „Die nationale Canallie an der Arbeit" nach §. 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1899, Pr. 90, die Weiterverbreitung der Nr. 56 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt" vom 22 Juli 1899 wegen der Artikel: „Eine furchtbare Volkssteuer" und „Die unterdrückten Tschechen" nach §§. 65 und 302 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juli 1899, Pr. 89, die Weiterverbreitung der Nr. 56 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung" vom 22 Juli 1899 wegen des Artikels: „Eine furchtbare Volkssteuer" nach § 65 b. St. G. verboten.

---

Im Nachhange zum hierämtlichen Berichte vom 1 August 1899 Ss. 79, wird mitgetheilt. daß das Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1899 Pr 33 die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" vom 26 Juli 1899 wegen des Artikels; „Protestversammlung in Königswald nach §. 305 St. G. verboten.

---

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Dh. 1311|99 (1) (6102 3—3)

W sprawie Salomona Eckerlinga przeciw Dawidowi Silber o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 100 zł. a. w. z pn. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 444 ks. gr. gm. kat. Horodenka ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Silbera w celu strzeżenia praw jego, kuratora w osobie pana Wolfa Seidmana.

Tenże kurator zastępywać będzie Dawida Silbera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, 28 kwietnia 1899.

---

L. cz. C. I. 59|99 (1) (6257 2—3)

Przeciw Tekli Bartyzał, Wojciechowi i Sebastyanowi Bartyzałom synon Jędrzeja i Zofii Bartyzał z Odrowąża, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Kazimierza Bartyzała pozew o zeznanie kontraktu co do sprzedanych przez nich 4/24 części posiadłości lwh. 281 w Odrowążu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 7 września 1899 godzinę 10 rano.

Celem strzeżenia praw Tekli, Wojciecha, Sebastyana i Zofii Bartyzałów ustanawia się p. Jana Kantego Małeję w Odrowążu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż rzeczonych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 12 lipca 1899.

---

L. cz. C. III. 170|99 (2) (6266 2—3)

Przeciw Mechlowi Zweben, niewiadomemu z życia i miejsca pobytu, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Mendla Zwebena w Przemyślanach pozew o 411 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 września 1899 o godz. 9 przed południem.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mechel Zweben przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Izydora Kohla, adwokata krajowego w Przemyślanach.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 31 lipca 1899.

---

L. cz. C. II. 273/99 1 (6218 2—3)

Przeciw spadkobiercom bł. p. Izaaka Majera a to: Jakóbowi Majer, Betti Majer zam. Horowitz, Beyli Majer zam. Katz, Markusowi Halpernowi, Józefowi Halpernowi, Herschowi Halpernowi, Jonaszowi Halpernowi, Sarze Feidze Majer i tow. których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Maryę zam. Kędzior, Maryę Kędzior, Jadwigę Kędzior właścicielek realności w Samborze za przystąpieniem Jana Antosza, Macelego Karwackiego i Petroneli Zajączkowskiej do rąk adw. dr. Humieckiego w Samborze pozew o własność i intabulacyę parc. lk. 572/2 w Samborze dziel. Lwowska, wartość przedmiotu 200 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 września 1899 godzinę 11 przed południem biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców bł. p. Izaaka Majera a to: Jakóba Majera, Betti Majer zam. Horowitz, Beyli Majer zam. Katz, Markusa Halperna, Józefa Halperna, Herscha Halperna, Jonasza Halperna, Sary Feidy Majer i nieobjętej masy spadkowej Izaaka Majera, ustanawia się pana adwokata krajowego dr. Józefa Serwackiego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców bł. p. Izaaka Majera w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 15 lipca 1899.

---

L. cz. Firm. 393 XVII 61|77 (6086)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „R. Wachtel" z powodu zaniechania handlu.

Kraków, dnia 15 lipca 1899.

---

**C. k. Namiestnictwo** L. 78.775/99.

# Przegląd

udzielonych przez Władze administracyjne I. instancyi względnie przez c. k. Namiestnictwo w czasie od 1 kwietnia 1899 do końca czerwca 1899 na podstawie §. 96 a ustawy z 8 marca 1885. Dz. p. p. Nr. 22. pozwoleń na przedłużenie czasu pracy ponad 11 godzin dziennie.

| Liczba porządkowa | Władza przyzwalająca | Nazwisko właściciela fabryki | Rodzaj przedsiębiorstwa przemysł. | Miejsce zatrudnienia | Ilość dozwolonych godzin pracy ponad 11 godzinny maksymalny czas pracy | | | | Okres pozwolenia | Ilość zatrudnionych robotników w fabryce | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | ½ | 1 | 1½ | 2 | | | |
| 1 | C. k. Starostwo w Białej | Jan Ochsner | Odlewarnia żelaza i kotlarnia | Biała | — | — | — | 2 | 3 tygodni | 60 | |
| 2 | | Gutscher und Schwabe | Odlewarnia żelaza | Biała | — | 1 | — | — | 3 tygodni | 45 | |
| | | | Fabryka machin | | — | 1 | — | — | 3 tygodni | 132 | |
| 3 | | Edward Zipser i syn | Fabryka sukna | Mikuszowice | — | 1 | — | — | 3 tygodni | 60 | Oddział tkacki) |
| 4 | | Anpicht & Swoboda | Fabryka tkacka sukna | Biała | — | — | — | 2 | 3 tygodni | 30 | |
| 5 | Magistrat miasta Krakowa | L. Zieleniewski | Fabryka maszyn | Kraków | — | 1 | — | — | 3 dni | 100 | |
| | | | Odlewarnia żelaza i kotlarnia | | — | 1 | — | — | 3 tygodni | 100 | |

Lwów, dnia 6 sierpnia 1899.

L. cz. C. I. 104/99 (7) (6297 1—3)

Przeciw Janowi Boroń i Józefowi Kaczorowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez powiat. Tow. zaliczkowe w Brzozowie pozew o 128 zł.

Na podstawie pozwu została audyencya do ustnej rozprawy wyznaczona na dzień 26 sierpnia 1899 o godzinie 9 rano, w tut. sądzie, biuro I.

Celem strzeżenia praw Jana Boronia i Józefa Kaczora, ustanawia się pana adw. dra Dańca w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 23 czerwca 1899.

---

L. cz. C. II. 51/99 (5) (6299)

Przeciw Melchiorowi Pałce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach przez Jana Kota pozew o uznanie własności 4/12 części z połowy i 120/480 cz. realności lwh. 52 w Czerny.

Na podstawie pozwu tego, wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 31 sierpnia 1899 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Melchiora Pałki, ustanawia się pana Wincentego Pałkę w Czerny, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Melchiora Pałkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krzeszowice, dnia 5 lipca 1899.

---

L. cz. C. II. 107/99 (3) (6314)

Przeciw Teodorowi vel Fedkowi Sawickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zborowie przez Nuchima Fischera pozew o 145 zł. 20 ct. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 września 1899 o godz. 9 przed połud. do tego sądu, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Teodora Sawickiego, ustanawia się pana adw. dra Naglera w Zborowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 28 lipca 1899.

---

L. cz. Cg. I. 125/99 (1) (6290)

Przeciw Samuelowi Simundt i Wincentemu Kirchmayerowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu obwodowego w Samborze przez małoletnich Izabelę i Zofię hr. Wodzickich jako spadkobierczyń ś. p. Jadwigi z hr. Zamojskich hr. Wodzickiej, właścicielek dóbr w Tyczynie i Jana i Lubiny z Ławrowskich, małż. Winsz wł. realn. w Strzelbicach pozew o uznanie własności majętności Strzelbie Adwokacya, objętej whl. 255 ks. gr. c. k. sądu obwodowego w Samborze dla posiadłości tabularnych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 września 1899 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana adw. dra Aleksandrowicza w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sambor, dnia 6 sierpnia 1899.

---

L. 8820/pr. (6322 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 27 września, dla grupy gmin miejskich na 28 września dla grupy większych posiadłości na 30 września b. r.

Wybory te odbędą się w miejscowościach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie żółkiewskim wybierają: grupa większych posiadłości ośmiu członków, grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków, grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 12 sierpnia 1899.

---

L. cz E. XVII. 2159/99 (1) (6283)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Webera, ostatnimi czasy we Lwowie zamieszkałego, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiat. S. I. we Lwowie Oddz. XVII. przeciw Izydorowi Weber o 1880 zł. a. w. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 27 lipca 1899 liczba czynności E. XVII. 2159/99 (1).

Ponieważ niewiadomo gdzie Izydor Weber przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra Aleksandra Schiera we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Izydora Webera w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiat. S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 27 lipca 1899.

---

L. cz. C II. 143/99 (1) (6334)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Hersch Rosenbaum przedtem w Olchowcu zamieszkałemu nieobjętej masie spadkowej Chaji Rosenbaum i nieobjętej masie spadkowej Jankla Steiniga wniósł Berl Steinig z Barszczowa pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do 2|4 z 1/5 części realności pod l. sp. 119 whl. 471 ks. gr. gminy Borszczów objętej.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 4 września 1899 godz. 9 przed południem w sali rozpraw.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator adw. dr. Dorundiak w Borszczowie będzie ich zastępywał dopokąd oni w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 29 lipca 1899.

---

L. cz. firm. 1392 stow. I. 29 (6138)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Towarzystwo kasy zaliczkowej na powiat sądowy Szczerzecki" uwidoczniono, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 16 lutego 1899 zmieniono §§. 62 i 66 statutu wedle treści zgłoszenia.

C. k. Sąd krajowy, j. handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6 lipca 1899.

---

L. cz. T. 10|99 2 (6097 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie dr. Jana Gottfrieda c. k. inspektora podatkowego w Husiatynie wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki oszczędności powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie z 4 stycznia 1899 Nr. 404 oznaczonej na kwotę 312 zł. 80 ct. w. a. opiewającej na nazwisko dr. Jana Gottfrieda wystawionej.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby tę książeczkę w rękach mieć mogli, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, iłeże inaczej książeczka ta za amortyzowaną uważaną będzie.

Tarnopol, dnia 19 lipca 1899.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

---

L. cz. A. 273/98 3 (6066 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż dnia 17 kwietnia 1894 zmarł Bntoni Biłas w Kulmatyczach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. C. k. Sąd nie znając miejsca pobytu Maryi z Biłasów Steliga, wzywa ją by w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosiła się w tym c. k. sądzie i wniosła oświadczenie się przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niej ustanowionym Wawrzyńcem Kuczyńskim.

Sądowa Wisznia, 12 września 1898.

---

# Doniesienia prywatne.

## K. k. österreichische Staatsbahne.

ad 7 47706/3

## Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Holzmaterialien wird pro Jahr 1900 im Offertwege vergeben und zwar:

Circa 246 m³ Eichenbrücken-Hölzer für Bahnerhaltungszwecke
Circa 261 m³ „ Extra- „ „ „ „
Circa 456 m³ „ Schnittmaterial „ Wagenbau,
Circa 1029 m³ Fichten Schnittmaterial für Wagenbau,
Circa 1212 m³ Tannen-Pfosten „ „
Circa 268 m³ Eichenschnittmaterial „ Bahnerhaltungszwecke,
Circa 843 m³ Tannenschnittmaterial für Bahnerhaltungszwecke,
Circa 160 m³ Bezimmertes Eichenbauholz für Bahnerhaltungszwecke,
Circa 263 m³ Bezimmertes Tannenholz für Bahnerhaltungszwecke,
Circa 112 m³ Geschnitene Tannenlatten für Bahnerhaltungszwecke,
Circa 96.000 m. Runde weiche Latten für Bahnerhaltungszwecke,
Circa 4500 hest. Buchen Holzkohle für Bahnerhaltungszwecke,
Circa 53.500 Raummeter weiches und hartes Brennholz.

Ausserdem gelangt auch noch die Lieferung des auf. den Linien der unterfertigten k. k. Staatsbahn-Direction erforderlichen Bedarfes an eichenen Oberbau-Schwellen der Type II/III. und der Type IV. Mit Ausnahme der Schwellen wird bei allen angeführten Materialien eine Mehr oder Minderlieferung derselben um 25% bedingt.

Lieferungen mit Parität werden ausgeschlossen.

Die Ablieferung der Brücken- und Extrahölzer hat spätesters im April 1900 zu beginnen, und muss mit Ende Juni 1900 beendet werden; jene der Oberbau-Schwellen hat in der Zeit vom März bis Ende Dezember 1900 zu erfolgen.

Alle übrigen Werk- und Schnitthölzer, sowie andere Materialien sind den Bestimmungen der besonderen und allgemeinen Bedingnisse deren Kenntniss vorausgesetzt wird, und sonstigen Vereinbarungen entsprechend beizustellen.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Formularien und Detailausweise über die benöthigten Gattungen, Mengen und Dimensionen, können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahn-Direction eingesehen behoben, oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden, woselbst auch nähere Auskünfte und die Modalitäten ertheilt werden.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum, oder auch nur auf einen Theil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbau-Schwellen hat jeder Offerent die von ihm zur Lieferung angegebene Anzahl im Offerte auszuführen.

Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offerformularien sind (sammt Beilagen per Bogen 1 K. (50 kr.) Stempel versehen) unter Beischluss der unterfertigten Detail-Ausweise längstens bis 10 September l. J. 12 Uhr Mittags, versiegelt bei der unterfertigten k. k. Staatsbahn-Direction einzubringen.

Die Offerte, welche nach dem angeführten Termine eingebracht, oder den Bestimmungen nicht entsprechen werden, bleiben unberücksichtigt.

Hiebei sind die Offerte getrennt nach vier Gruppen auszufertigen und dem entsprechend mit der Überschrift: „Offert für Lieferung von Oberbau-Schwellen" oder „von Brücken- und Extrahölzern" oder von „Bahnerhaltungs-Schnitt und Bauhölzern", oder „Werk- und Schnitthölzern" zu versehen.

Die Preise sind franco einer bestimmten Station oder mehrerer namentlich anzuführenden Stationen der k. k. österreichischen Staatsbahnen in Galizien und in der Bukowina inclusive allen Spesen zu notiren.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, das Offert rücksichtlich des ganzen Quantums, oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren, oder ganz abzulehnen.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent oder dessen Bevollmächttger beiwohnen kann, erfolgt am 11 September l. J. um 9 Uhr Vormittags im Directions-Gebäude.

Stanislau, am 15 August 1899.

**K. k. Staatsbahndirection.**

## C. k. austryackie koleje państwowe.

(6325)

## Rozpisanie dostawy.

Dostawa następujących materyałów na rok 1900 rozdaną będzie w drodze ofert a mianowicie:

Do 246 m³ dębowego budulcu mostowego dla celów konserwacyi
Do 261 m³ dębowych pokładów rozjazdowych
„ 456 m³ dębowego materyału tartego dla budowy wozów
„ 1029 m³ świerkowego „ „ „ „
„ 1212 m³ jodłowego „ „ „ „
„ 268 m³ dębowego materyału tartego dla celów konserwacyi
Do 843 m³ jodłowego materyału tartego dla celów konserwacyi
Do 160 m³ ciosanego dębowego drzewa dla celów konserwacyi
Do 263 m³ ciosanego jodłowego drzewa dla celów konserwacyi
Do 112 m³ rzniętych łat z drzewa jodłowego dla celów konserwacyi
Do 96000 m łat okrągłów z drzewa jodłowego dla celów konserwacyi
Do 4500 hect. węgla z drzewa bukowego dla celów konserwacyi
Do 53500 mp. drzewa opałowego twardego i miękkiego.

Oprócz tego zostanie rozdaną dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej dostawa progów z drzewa dębowego typu II|III i typu IV z wyjątkiem progów, zastrzega się przy wszystkich wymienionych materyałach o 25% większą lub mniejszą dostawę.

Dostawa z uwzględniem różnic odległości jest wykluczoną. Dostawę budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu r. 1900, a ukończyć z końcem czerwca 1900, progi należy dostawić w terminie od marca do końca grudnia 1900.

Reszta wymienionych materyałów ma być dostawiona wedle szczegółowych i ogólnych jako też odnośnych umów.

Odnośne formularze ofert, oraz wykazy gatunków, ilośc i rozmiarów potrzebnych materyałów, można przejrzeć, podjąć lub też za przesłaniem porta otrzymać pocztą od podpisanej c. k. Dyrecyi kolei państwowej, która udzieli również bliższych wyjaśnień dotyczączch niniejszej dostawy.

Oferty można wnosić albo na całą potrzebną ilość, lub też na część takowej.

Co do progów obowiązany jest oferent podać w ofercie ilość i gatunek tychże.

We wszystkich rubrykach dokładnie wypełnione formularze ofert wraz z załączonym do tychże, a podpisanym opatrzonym szczegółowym wykazem, należy wnieść opieczętowane najpóźniej do 10 września b. r. 12 godz. w południe do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej. Tak oferty jako i załączniki należy ostemplować marką 4 k. [50 ct] od każdego arkusza.

Oferty wniesione po wymienionym terminie lub też nie odpowiadające warunkom niniejszego ogłoszenia nie będą uwzględnione.

Oferty należy podzielić na cztery odrębne grupy i stosownie do tego zaopatrzyć napisem „Oferta na dostawę progów" albo „Oferta na dostawę budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych" albo „Oferta na dostawę materyału tartego i budulcowego dla celów ksnserwacyi" lub też „Oferta na dostawę materyału tartego dla celów warstatowych".

Ceny należy podać wraz z wszystkiemi kosztami dostawy franco w jednej lub kilku dokładnie wymienić się mających galicyjskich lub bukowińskich c. k. austr. kolei państwowych.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub też częściowo jakoteż nie uwzględnienia takowych. Otwarcie ofert, przy którem każdy oferent lub tegoż zastępca może być obecny, nastąpi dnia 11 września b. r. o godz. 9 przed południem w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Stanisławów, 15 sierpnia 1899.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowej.**

Pierwsze galicyjskie
**Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego**
przedtem Spółka komandytowa
**Juliusza Wanga**
**we Lwowie, ulica Kościuszki l. 5**
poleca na sezon jesienny

## nawozy sztuczne

z gwarancyą zawartości składników.
**Laboratoryum własne.** Najniższe ceny i najdogodniejsze warunki.
Cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie. 741

---

**Maż pogazowa (Ter)**

## Maź pogazową (Ter)

wypróbowany środek do konserwowania
**materyałów drzewnych**
dostarcza
## Zakład gazowy miejski
**we Lwowie.**
**Cenniki wysyła się na żądanie odwrotną pocztą.**

**Maź pogazowa (Ter)**

---

## Lekcye szermierki

na pałasze i florety etc. — Warunki przystępne. — Dla pp. akademików i uczniów szkół średnich ceny zniżone.
**Lwów, ul. Zielona l. 22.**

---

## Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.

Ulgi w spłatach wedle umowy, bez podwyższenia cen.

**Oddział dla bielizny męskiej.**

**Koszule** męskie po zł. 1·—, 1·50, 2·— do 3.
**Koszule** nocne po zł. 1·50, 2·— do 2·50.
**Kołnierze** w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2·40.
**Manszety** " " " " 4·20.
**Kalesony** po zł. 1·—, 1·25, 1·50 do 1·80.
**Chustki** do nosa tuzin po zł. 1·50, 2·—, 3·— do 4·—.

**Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież towarów lnianych.**

**Koszule damskie, kaftaniki i majtki** po zł. 1·—, 1·50 do zł. 2·—.
**Szyfony**, metr po 20, 25, 30 i 35 ct.
**Płótno** na prześcieradła, bez szwu, metr po 60, 70, 90 ct. i zł. 1·20.
**Garnitury** stołowe do kawy i herbaty z odpowiedniemi serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1·90, 2.50, 3·— i wyżej.
**Ręczniki** po 30, 50, 80, ct. do zł. 1·—.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, chodników, der na koni, cerat, linoleum.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulgę w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do magazynu **AU LOUVRE we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6 (pasaż Hausmana).**

Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko.

---

Pierwszorzędny wzorowy
## PENSYONAT
**(zakład naukowo-wychowawczy)**
dla uczniów szkół średnich, uczęszczających do szkół publicznych i prywatystów, zostanie otwarty w sierpniu br. we Lwowie. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela **M. Rybotycki**, Lwów, ul. Trybunalska l. 10, I. piątro.

---

## Nowości
## z 12-centowej Biblioteki powszechnej

268. Kazet., Scherzo. Zbiór wierszy, t. I., 12 ct.
269. Urbański. Z za kulis i ze świata, t. VII, 12 ct.
270. Fredro. Odludki i poeta, 12 ct.

Dalsze tomiki w druku

Z wydawnictwa ustaw kraj. i państw

**Ustawa prasowa**

z 17 grudnia 1862 r. z wszystkiemi odnoszącemi się do niej ustawami i rozporządzeniami, i

**Ustawa o prawie autorskiem**

na dziełach literatury, sztuki i fotografii z dnia 26 grudnia 1895 r. z odnoszącemi się do niej rozporządzeniami wykonawczemi, przełożone i objaśnione na zasadzie orzeczeń Najwyższego Sądu i motywów ustawowych. Cena 1 zł.

Polecamy po cenie zniżonej

**Nową Bibliotekę Rodzinną**

składającą się z 6 tomów w 12-ce, po stron 150 do 200, ozdobnie w płótno oprawnych. Każdy tom stanowi całość i może być osobno nabyty.
Cena pojedyńczego tomu zamiast 50 ct. zniżona na 35 ct., z przes. pocztową 40 ct. — Cena kompletu (6 tomów) zamiast 3 zł. zniżona na 1 zł. 50 ct. z przes. poczt. 1 zł. 90 ct.

Do nabycia w ekspedycyi nakładów
**W. Zuckerkandla**
**Lwów, Pasaż Hausmana l. 9**
i w każdej księgarni.

---

# TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

## Pismo ilustrowane dla kobiet

wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i tłomaczonych, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i z dziedziny gospodarstwa domowego,

najświeższe korespondencye o modach z Paryża

oraz

**osobny bogato ilustrowany dział**

poświęcony wyłącznie **modom** (do 2000 rysunków w ciągu roku) nadto **co miesiąc wielki arkusz z krojami i wzorami robót kobiecych.**

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:
Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści
**Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.**
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

**Cena prenumeraty kwartalnie we Lwowie 1 zł. 80 ct. na prowincyi 2 zł. 20 ct.**

Numera okazowe wysyła gratis Główna Ekspedycya Tygodnika mód i powieści.

---

# V. Ogólne Zgromadzenie

## pp. Akcyonaryuszów galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa cukrowniczego w Przeworsku

odbędzie się

## w Przeworsku w lokalu cukrowni
## w czwartek dnia 14 września 1899

w południe o godzinie 12, na które pp. Akcyonaryuszów Towarzystwa niniejszem zapraszamy.

**Porządek obrad:**

1. Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły 1898-99 i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej, zatwierdzenie zamknięcia rachunków rocznych i bilansu.
3. Uchwała co do rozdziału zysków.
4. Wybór dwóch rewidentów z grona akcyonaryuszów na rok 1899-1900.

PP. Akcyonaryusze posiadający akcye na okaziciela, a chcący brać udział w ogólnem Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć swoje akcye na dni 14 przed ogólnem Zgromadzeniem w kasie Towarzystwa w Przeworsku za kwitem depozytowym. Okazany kwit depozytowy uprawnia do brania udziału w ogólnem Zgromadzeniu.

Przeworsk, dnia 10 sierpnia 1899.

**Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.**

**Zarząd:**

**W. książę Czartoryski, L. Grabski, L. Wiśniowski, J. Walżyk.**

---

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

L. 35799 III. 6033

## Rozpisanie dostawy.

Dostawa niżej wymienionych materyałów drzewnych, potrzebnych na rok 1900, zostanie rozdaną w drodze rozprawy ofertowej, a mianowicie:

320 m³ drzewa dębowego budulcowego i do mostów;
395 m³ podkładów dębowych do zwrotnic;
377 m³ drzewa twardego tartego do budowy wozów;
2213 m³ drzema miękkiego tartego do budowy konserwacyi;
250 m³ drzewa twardego tartego dla celów konserwacyi;
843 m³ drzewa miękkiego tartego dla celów konserwacyi;
425 m³ drzewa budulcowego miękkiego;
16 m³ twardych okrąglaków;
112 m³ miękkich okrąglaków;
35800 sztuk miękkich tyczek;
167 m³ łat rzniętych z drzewa miękkiego;
68900 m łat miękkich okrągłych;
27750 m³ drzewa opałowego miękkiego.

Różne materyały drzewne jakoto: drążki drewniane, styliska, słupki i t. p.

Oprócz tego zostanie rozdaną dostawa 138000 sztuk progów dębowych i 63000 sztuk progów sosnowych, potrzebnych dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Dostawę drzewa do mostów i podkładów do zwrotnic, jakoteż materyałów drzewnych dla celów konserwacyi, należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu a ukończyć z końcem czerwca 1900 r., progi natomiast muszą być dostawione w terminie od lutego do końca grudnia 1900 r. Wszystkie zaś inne materyały drzewne dla celów warsztatowych ma się dostawić na podstawie dotyczących szczegółowych warunków, jakoteż poszczególnej umowy.

Odnośne formularze ofert, wykazy gatunków, ilości i rozwiarów potrzebnych materyałów, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dostawy, można przejrzeć lub podjąć w biurze dla budowy i konserwacyi lub w biurze dla służby warsztatowej podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, gdzie także bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy zaciągnąć można.

Oferty mogą opiewać albo na całą rozpisaną ilość, albo też na część takowej.

Odnośnie do progów obowiązany jest oferent podać ilość, jakoteż gatunek drzewa. Równocześnie z ofertą na progi lub inne materyały drzewne należy złożyć poręczne (wadyum) w wysokości 5 prc. wartości oferowanego materyału w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Po przyznaniu zaś dostawy winna być kaucya w wysokości 10 prc. wartości umówionego materyału w przeciągu 8 dni po otrzymaniu odnośnego listu końcowego w powyż wymienionej kasie złożoną.

We wszystkich częściach wypełnione formularze ofert, do których podpisem opatrzone i ostemplowane szczegółowe wykazy dołączyć należy, ma się wnieść opieczętowane najpóźniej **do dnia 10 września b. r. do 12 godziny w południe** do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. Zarówno oferta, jakoteż i załączniki muszą być ostemplowane marką na 50 ct. od każdego arkusza.

Oferty należy podzielić na cztery odrębne grupy i stosownie do tego zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę progów", względnie napisem: „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa dla celów konserwacyi", lub „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa dla celów warsztatowych" lub „Oferta na dostawę drzewa budulcowego i do mostów."

Ceny należy podać wraz z wszystkiemi kosztami dostawy (do których i załadowanie na wozy kolejowe się wlicza) opłatnie do jednej lub kilku stacyj c. k. kolei państwowych, które jednakowoż dokładnie wymienione być muszą; przyczem nadmienia się wyraźnie, że oferty, w których materyały „Paritat" jakichś stacyj oferowane będą, pozostaną nieuwzględnione.

Oferent jest związany ofertą aż do zawiadomienia go o przyjęciu lub nieprzyjęciu takowej.

Oferentom przysługa prawo uczestniczenia przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 11 września b. r. o godzinie 9 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego ich nieuwzględnienia.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub też nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 15 sierpnia 1899.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

(Przedruk nie będzie płacony.)

# Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł. 1167

# Jan Ihnatowicz

**Lwów:** sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
**Kraków:** Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2
**Przemyśl:** ul. Franciszkańska l. 24.

## Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Wskutek objęcia na dniu 11 b. m. likwidacyi **Gal. Banku kredytowego we Lwowie,** powierzyliśmy takową naszej nowo otwartej

## Lwowskiej Filii Banku Gal. dla handlu i przem.

## Lwów, Jagiellońska 3.

(dawny gmach Banku kredytowego)

i zawiadamiamy niniejszem P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych i asygnat kasowych Gal. Banku kredytowego, że **przyjęliśmy takowe do wypłaty** z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładkowe Gal. Banku kred. wydawane będą na żądanie **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu**

**4½% książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku Gal. dla handlu i przemysłu.**

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu — a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.

Kraków, 12 sierpnia 1899.

**Dyrekcya.**

# CYRK HENRY

## Jutro we środę 15 sierpnia o 8-mej wieczorem

## przedostatnie przedstawienie

Prezent gratisowy żyjącego „PONNY". — Dyrekcya zastrzega sobie jednak nabyć takowego za 30 koron. — Wielkie zapasy pomiędzy p. Edwardem Kreindlem a Adamem Jantschem, stolarzem ze Lwowa o nagrodę 200 koron. — Przedostani występ ogólnego personalu artystów. — Ostatnie wyprowadzenie olbrzymiego słonia „JONNI". Na końcu „DON KISZOT" wielka pantomina.

**Jutro we środę**

**nieodwołalne ostatnie pożegnalne przedstawienie.**

**Wina** naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

**Edmunda Riedla, Lwów.** 1009

**Dywany perskie i portyery** prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza,i akoteż przyjmuje do przechowania **Skład dywanów „AU LOUVRE"** Lwów, ul. Sykstuska l. 6. **Ulgi w spłatach wedle umowy.** Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

**Drobne ogłoszenie**

od wyrazu petitem 1⅓ centa, tłustym petitem dwa centy.

**C. k. sąd powiatowy w Gródku** przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza za wynagrodzeniem 85 ct. dziennie. 6221

**Młoda osoba,** władająca językiem polskim i niemieckim gruntownie, poszukuje stosownej posady. Wiadomość w Administracyi.

**Rower Singer** „Model de Lux" prawie nowy ze wszystkimi przyborami tanio do sprzedania. Wiadomość: Skład płócien korczyńskich, Lwów, ulica Halicka l. 16.

**Notaryusz w Radłowie** potrzebuje do swej kancelaryi całkiem rutynowanego koncypienta. 821

**Matka z sześciorga** dziećmi prosi na wpis jednego syna do terminu.

## Etykiety na likier

## i plakaty w modnym stylu

798

## Kabaśnik & Co.

**Iczyn,** Czechy (Böhmen).

## Zawiadomienie

## dla c. k. Urzędników.

## Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen



**udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom, adwokatom, lekarzom, właścicielom jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych jako to: szyfonów, gradłów, bielizny na pościel i stołowej, prześcieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecinnej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalń i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.**

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu **„AU LOUVRE"**, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

**Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko.** 835

## Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

## Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśninie swych cierpień, a za użyciem kuracyi książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]).

## K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 51399/99

# Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Holzmateriale wird für das Jahr 1900 im Offertwege vergeben und zwar:

1 circa 272 m³ Brückenhölzer (Eichen).
2 „ 361 „ Extrahölzer.
3 „ 430 „ hartes Schnittholz für Wagenbau.
4 „ 2600 „ weiches „ „ „
5 „ 147 „ hartes „ „ Bahnerhaltungszwecke
6 „ 1150 „ weiches „ „ „
7 „ 138 „ bezimmertes hartes Bauholz
8 „ 550 „ „ weiches „
9 „ 100.000 m. runde Waldlatten.
10 „ 7000 kl. Buchenholzkohle.
11 „ 8000 St. bearbeitete Weissbuchenstyle.
12 „ 1000 „ eichene Säulen.
13 „ 35000 „ Ruthenbesen.
14 „ 2000 „ hölzerne Schneeschaufeln aus Rothbuche.
15 „ 500 „ beschlagene Schiebtruhen „ „
16 „ 300 „ Hebebäume aus Weissbuchen
17 „ 200.000 „ Dachschindeln.
18 „ 400 „ beschlagene Schubkarren-Radel.
19 „ 500 „ Durchstecksstangen aus Weissbuchenholz.
20 „ 2000 „ Bremsknüttel (Stangen) aus Weissbuchenholz.
21 „ 17000 „ Buchescheiterbrennholz.
22 „ 24000 „ Weiches Buchenscheiterbrennholz.
22 „ 1000 „ Schwartenholz.

Ausserdem gelangt auch noch die Lieferung des auf den Linien der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection erforderlichen Bedarfes an Oberbauschwellen aus Eichen, nach Type II/III und IV.

Die Ablieferung der Brücken und Extrahölzer hat spätestens Ende März zu beginnen und muss mit Ende Juni 1900 beendet sein, jene der Oberbauschwelle hat in der Zeit vom März bis Ende Dezember 1900 zu erfolgen. Alle übrigen Werk-Schnittbauhölzer und anderen Holzmaterialien sind den Bestimmungen der speziellen Bedingnisse und sonstigen Vereinbarungen entsprechend beizustellen.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Formularien und Detailweise über die benöthigten Gattungen, Mengen und Dimensionen, sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der unterfertigten Staatsbahndirection eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden, woselbst auch nähere Auskünfte über die Modalitäten ertheilt werden.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Theil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbauschwellen hat jeder Offerent die von ihm zur Lieferung angebothene Anzahl unter Bezeichnung der Holzgattung und Type im Offert anzugeben.

Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offerte, zu deren Verfassung allein die bezüglichen hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind sammt der unterfertigten und mit je 50 Kr. Stempelmarke per Bogen versehen Beilagen (Dimensionsverzeichnisse) längstens bis 11 September l. j. Mittags 12 Uhr versiegelt bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection einzubringen.

Hiebei sind die Offerte getrennt nach 5 Gruppen auszufertigen und dem entsprechend mit der Überschrift „Offert für Lieferung von Oberbauschwellen" oder „von Brücken und Extrahölzer oder Bau und Schnitthölzer für Bahnerhaltungszwecke oder von „Waggenbauhölzer" oder „verscgiedene Holzmateriale" zu versehen.

Die Preise sind franco einer bestimmten Station, oder mehrerer namentlich anzuführenden Stationen der k. k. österr. Staatsbahnen in Galizien inclusive aller Spesen zu notiren und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zuliefernden Hölzer erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten nur nach Thunlichkeit zur Verfügung gestellt.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirection steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles derselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection am vorgenannten Tage um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, am 1 August 1899.

**K. k. Staatsbahndirection in Lemberg.**

## C. k. austryackie koleje państwowe.

(6288)

# Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1900 rozpisuje się za ofertami dostawa następujących materyałów drzewnych, a mianowicie:

1 około 272 m³ budulcu mostowego (dębowego)
2 „ 361 „ pokładów rozjazdowych dębowych
3 „ 430 „ twardego materyału tartego dla budowy wozów
4 „ 2600 „ miękkiego „ „ „ „ „
5 „ 147 „ twardego „ „ „ budowli
6 „ 1150 „ miękkiego „ „ „ „
7 „ 138 „ obrobionego budulcu twardego
8 „ 550 „ „ „ „ sosnowego
9 „ 100.000 m. łat okrągłych
10 „ 7000 klg. węgla z drzewa bukowego
11 „ 8000 szt. obrobionych stylisk z drzewa grabowego
12 „ 1000 „ dębowych słupów
13 „ 35000 „ mioteł
14 „ 2000 „ łopat drewnianych z drzewa bukowego
15 „ 500 „ okutych taczek „ „
16 „ 300 „ kołów do podnoszenia szyn z drzewa grabowego
17 „ 200.000 „ gontów
18 „ 400 „ okutych kółek do taczek z drzewa grabowego
19 500 „ drągów grabowych
20 2000 „ drączków grabowych do hamowania
21 17000 m³ bukowego drzewa opałowego
22 24000 m³ miękkiego drzewa opałowego
23 1000 m³ okrajków

Oprócz tego rozpisuje się dla potrzeby szlaków podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych dostawa zwykłych pokładów dębowych typu II|III i IV.

Dostawa budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych ma się rozpocząć w marcu, a całkowicie uskutecznić po koniec czerwca r. 1900, zaś pokładów zwykłych ma się uskutecznić w czasie od marca do końca grudnia 1900. Materyał tarty budolec i inne wyż wymienione, mają być dostarczone po myśli postanowień szczegółowych warunków i odnośnych umów.

Dotyczące druki i szczegółowe wykazy potrzebnych materyałów ich ilości i wymiarów, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawcze mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k Dyrekcyi kolei państwowych, gdzie się udziela także bliższych wyjaśnień lub też mogą być przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość, lub też opiewać tylko na częściową dostawę.

Przy pokładach zwykłych powinien oferent podać ilość, rodzaj drzewa, i typu oferowanych pokładów.

Dotyczące oferty, które tylko na przeznaczonych do tego formularzach muszą być wypełnione, należy wraz z podpisanymi załącznikami (wykazy rozmiarów) zaopatrzyć stemplami na 50 ct. od arkusza i wnieść opieczętowane najdalej do 11 września b. r. godz. 12 w południe u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państw.

Oferty należy wnosić w 5 odrębnych oddziałach i stosownie do tego zaopatrzyć w napis „Oferta na dostawę pokładów zwykłych" albo „budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych" albo „drzewa tartego i budulcu dla konserwacyi" lub też „tartego materyału dla budowy wozów kolejowych" i wreszcie „różnych materyałów drzewnych".

Ceny mają być podane z przystawą i wszystkimi kosztami do jednej lub kilku stacyj c. k. austr. kolei państw. w Galicyi które imiennie podać należy. W tych stacyach będą dostawcy potrzebne place do złożenia dostarczyć się mających materyałów drzewnych, tylko w miarę możności do użytku oddane.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państw. przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo tylko, albo też całkowicie odrzucenia tychże.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 11 września b. r. o godz. 1 z południa w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesiony po oznaczonym terminie, lub też nie odpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1899.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej. Telefon nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.